



Gmina Tyczyn

Nr 5 (527)
26.05. - 30.06.2013 r.

Cena 1,50 zł

GŁOS TYCZYNA

PISMO SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

Borek Stary

Hermanowa

Kielnarowa

Matysówka

Tyczyn

*Z obchodów gminnych uroczystości
z okazji rocznicy uchwalenia
Konstytucji 3 Maja*



Klasa III A

Od lewej stoja:

Wiktor Ossoliński, Karol Szura, Damian Kopiec, Adrian Paško, Grzegorz Krawczyk, Konrad Rożkiewicz, Rafał Pilecki, Dawid Kuźniar, Konrad Majka, Dawid Kuśnierz, Albert Basiura, Paweł Piech, Piotr Płonka, Sebastian Stręczek, Bartosz Kotula;

Od lewej siedzą:

Natalia Les, Gabriela Saj, Katarzyna Kocur, Sylwia Szewczyk, Gabriela Szwed, **wych. klasy mgr Diana Hałoń**, Dzesika Potręt, Paula Bialic, Justyna Paluch, Kamila Walusiewicz, Natalia Cymerys.



Klasa III B

Od lewej stoja:

Tobiasz Szura, Adrian Majda, Patryk Jaworski, Kamil Lubera, Bartosz Kopańczyński, Kamil Bieniek, Michał Wójcik, Damian Pałka, Krzysztof Domino, Jakub Rajzer, Bartosz Zięba, Marcin Szczygieł, Sebastian Majewski;

Od lewej siedzą:

Dominika Dobrowolska, Kinga Zembroń, Ewelina Cios, Maria Trojnar, **wych. klasy mgr Paulina Bartnicka**, Agata Żelazna, Karolina Pondo, Karolina Głodowska, Karolina Grzebyk, Paulina Kiferling, Gabriela Bieda, Sara Micał, nieobecny Szymon Filip.



BURMISTRZ TYCZYNA INFORMUJE



Maj – najpiękniejszy miesiąc w roku. Piśmę do Państwa w Zielone Świątki, po powrocie z podniosłych i radosnych gminnych obchodów Święta Strażaków – rycerzy św. Floriana. W naszej Gminie strażacy ochotnicy to 220 osób, pełniących z zaangażowaniem trudną służbę ochrony życia i mienia naszych Mieszkańców. Serdecznie im za to

dziękuję. Cieszę się, że do ich grona napływają nowi ochotnicy, że pięknieją - dzięki ich społecznej pracy i wsparciu Gminy - strażnice naszych OSP, że poprawia się wyposażenie naszych strażackich jednostek.

Pragnę również podziękować za kreatywność i społeczną aktywność w życiu społeczno-kulturalnym naszym szkołom podstawowym i gimnazjum oraz Towarzystwu Miłośników Ziemi Tyczyńskiej, które jest współorganizatorem wydarzeń związanych z obchodami 645. rocznicy nadania Tyczynowi praw miejskich i 150. rocznicy Powstania Styczniowego. Dziękuję ZMW „Wici” za inicjatywy związane z rozwojem wolontariatu europejskiego i uruchomieniem młodzieżowej gazety internetowej.

Cieszą międzynarodowe sukcesy UKS „Flimero” (mistrzostwo Europy zespołów cheerleaders w dwóch kategoriach), dynamizm rozwojowy LKS „Start” w Borku Starym, powstanie licznej grupy Orłąt Związku Strzeleckiego „Strzelec”, dobry początek działalności chóru w Kielnarowej i szeregu innych inicjatyw, podejmowanych systematycznie przez Radę Osiedla, Rady Sołeckie, związki sportowe i organizacje pozarządowe. Myślę, że to dobrze rokuje na przyszłość, mimo że czasy w których przyszło nam żyć i działać są trudne i pełne wyzwań.

Radość byłaby jeszcze większa, gdyby w imprezach organizowanych w naszych placówkach kultury, uczestniczyło jeszcze więcej Mieszkańców. Imprezy są ciekawe i różnorodne, zatem warto oderwać się od Internetu i telewizora i brać w nich udział. Zachęcam do tego z całego serca. Szczególnie do uczestnictwa w imprezach związanych z obchodami Dni Tyczyna, które rozpoczną się 16 czerwca br. (program Dni Tyczyna w niniejszym numerze Głosu Tyczyna i na afiszach). Wszyscy goście Centrum Dziedzictwa Kulturowego i Informacji Turystycznej podkreślają, że jest to miejsce klimatyczne, z duszą. Myślę, że warto to sprawdzić samemu. Obecnie jest tam prezentowana bardzo ciekawa wystawa prac znanego rzeszowskiego artysty Leszka Kuchniaka.

Rozpoczął się na dobre, opóźniony w tym roku, sezon inwestycyjny. Trwają prace przy budowie sali gimnastycznej z zapleczem rehabilitacyjnym przy SP w Tyczynie, przebudowywana jest ulica Zagrody na terenie Tyczyna i Kielnarowej. Wkrótce będzie kładziony nowy chodnik w ciągu ul. Kazimierza Wielkiego (do mostku na Hermanówce), będzie przebudowywana droga w Matysówce w rejonie cmentarza i pojawi się oświetlenie ul. Tyczyn Lasek oraz oznakowanie informacyjne gminnych atrakcji turystycznych. Trwają ostatnie przygotowania do budowy remizy dla OSP w Hermanowej. Prowadzone są bieżące prace remontowe w naszych obiektach, w tym osu-

szeniowe. Przygotowujemy wnioski na przebudowę Domu Ludowego w Borku Starym (konkurs PROW), modernizację budynku dawnego magistratu w Tyczynie na potrzeby biblioteki (program Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego) oraz na budowę boiska szkolnego przy SP w Kielnarowej. Z oszczędności poprzetargowych chcemy wybudować odcinek drogi asfaltowej w Borku Starym Stawiskach. W zakresie dużych przedsięwzięć wodociągowo-kanalizacyjnych dotykają nas twarde ograniczenia budżetowe ministra Rostowskiego. Musimy zatem uzbroić się w cierpliwość.

Aktywnie uczestniczymy w pracach związanych z powstaniem Rzeszowskiego Obszaru Funkcjonalnego, w ramach którego, w Nowej Perspektywie Finansowej UE na lata 2014 – 2020, ma być wydzielona specjalna pula pieniędzy na wspólne, tzw. Zintegrowane Inwestycje Terytorialne (250 – 300 mln zł). Dotychczasowa współpraca z liderem przedsięwzięcia – Rzeszowem, układa się dobrze, co pozwala z umiarkowanym optymizmem patrzeć w przyszłość.

Pracujemy nad koncepcją Parku Energii Odnawialnej i Technologii Energooszczędnych, który byłby zlokalizowany w Tyczynie. Chcielibyśmy, aby projekt ten został umieszczony na liście projektów kluczowych w nowym Regionalnym Programie Operacyjnym Województwa Podkarpackiego.

*dr Jan Hermaniuk
Burmistrz Tyczyna*

Burmistrz Tyczyna Jan Hermaniuk
przyjmuje mieszkańców Gminy i interesantów
w każdy poniedziałek w godz. 8.00 - 15.00 (I piętro)
w Urzędzie Miejskim w Tyczynie.

**Dyżur Przewodniczącego Rady Miejskiej
Adama Skowrońskiego**
odbywa się w każdą **1. i 3. środę m-ca** w godz. 9.00 - 11.00
w Urzędzie Miejskim, pok. 27, I piętro.
Najbliższy dyżur: 5 i 19 czerwca 2013 r.



**Podkarpacki Ośrodek
Rozwoju Społeczności
Obywatelskiej**

zaprasza osoby pokrzywdzone przestępstwem
oraz członków ich rodzin do

**BIURA BEZPŁATNYCH PORAD PRAWNYCH
I PSYCHOLOGICZNYCH:**

Tyczyn: Urząd Miejski, ul. Rynek 18

Porady prawne: dwa ostatnie czwartki m-ca: godz. 12.00-18.00

Porady psychologiczne: ostatni piątek m-ca: godz. 14.00-18.00

Udzielamy bezpłatnych, poufnych, bezstronnych, aktualnych i rzetelnych porad prawnych i psychologicznych w zakresie związanym z pomocą osobom poszkodowanym przestępstwem (bez względu na jego rodzaj). Poradnictwo świadczone jest przez doświadczonych prawników i psychoterapeutów.
Projekt współfinansowany ze środków Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Rada uchwaliła...

26 kwietnia br. w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Tyczynie odbyła się sesja Rady Miejskiej. Radni udzielili rekomendacji w sprawie oceny zasobów pomocy społecznej Gminy Tyczyn.

Po zapoznaniu się z oceną przedstawioną przez Burmistrza Tyczyna Rada Miejska w Tyczynie zarekomendowała utrzymanie poziomu zabezpieczenia potrzeb w zakresie pomocy społecznej na dotychczasowym poziomie ze szczególnym uwzględnieniem prognoz finansowych opartych na analizie lokalnej sytuacji społeczno-demograficznej.

Radni wysłuchali także sprawozdania z realizacji „Programu współpracy Gminy Tyczyn z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego za 2012 r.” oraz podjęli uchwały w następujących sprawach:

- **Zmiany Statutu Gminy Tyczyn.**

- **Wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości.**

Działki przeznaczone do sprzedaży położone są na terenie miasta Tyczyna przy ul. Potoki i stanowią własność Gminy Tyczyn. Zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy i Miasta Tyczyn działki położone są w strefie koncentracji osadniczej i ze względu na zainteresowanie zakupem przez mieszkańców gminy radni przeznaczyli je do sprzedaży w drodze przetargu.

- **Wyrażenia zgody na zbycie udziału w nieruchomości.**

Działka nr 1248/1 obręb Borek Stary stanowi współwłasność w 1/2 Gminy Tyczyn. Współwłaściciel ww. działki zwrócił się z pismem do Gminy Tyczyn w sprawie wykupienia udziału we współwłasności. Radni wyrazili zgodę na sprzedaż udziału we współwłasności.

- **Wyrażenia zgody na zbycie udziału w nieruchomości.**

Gmina Tyczyn jest współwłaścicielem po 1/2 działek o nr ewid. 2607 i 2611 położonych w Borku Starym. Współwłaściciele działek zwrócili się z pismem do Gminy w sprawie wykupienia udziału we współwłasności. Radni wyrazili zgodę na sprzedaż udziałów we współwłasności.

- **Zmiany uchwały Nr V/40/11 Rady Miejskiej w Tyczynie z dnia 7 marca 2011 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Nr 1/2011 terenu położonego w miejscowości Matysówka, gmina Tyczyn.**

Przystąpienie do sporządzania ww. planu dla obszaru objętego uchwałą ma na celu ustalenie dla niego zasad zagospodarowania i zabudowy oraz zasad obsługi w zakresie komunikacji i infrastruktury technicznej. Ustalenie zasad zagospodarowania terenu zgodnie z potrzebami udostępni teren dla celów związanych z inwestycjami mieszkaniowymi.

- **Przystąpienia do sporządzania Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Nr 1/2013 terenu położonego w miejscowości Matysówka, gmina Tyczyn.**

Przystąpienie do sporządzania ww. planu dla obszaru objętego uchwałą dotyczy ustalenia dla niego zasad zagospodarowania i zabudowy oraz zasad obsługi w zakresie komunikacji i infrastruktury technicznej. Powierzchnia obszaru objętego planem to około 0,28 ha.

- **Zaopiniowania projektu uchwały Sejmiku Województwa Podkarpackiego w sprawie Hyżnieńsko-Gwoźnickiego Obszaru Chronionego Krajobrazu.**

Celem przygotowanych projektów uchwał Sejmiku Województwa Podkarpackiego w sprawach parków krajobrazowych i obszarów chronionego krajobrazu jest w szczególności dokładne określenie przebiegu granic obszarów chronionych. Uszczegółowienie przebiegu granic z dokładnością do działek ewidencyjnych ułatwi pracę organów administracji, jak również da pełną wiedzę właścicielom działek odnośnie położenia poszczególnych działek względem obszarów objętych ochroną krajobrazową i przyrodniczą.

- **Zmiany Uchwały Nr XXX/248/13 Rady Miejskiej w Tyczynie z dnia 19 lutego w sprawie emisji obligacji.**

- **Zmiany uchwały budżetowej gminy Tyczyn na 2013 r.**

- **Skargi na działalność Burmistrza Tyczyna.**

Rada Miejska uznała skargę bezzasadną, gdyż w sprawie toczy się postępowanie sądowe, a działalność Burmistrza w tym zakresie zostanie oceniona przez Sąd Powszechny w wydanym w sprawie rozstrzygnięciu.

Sanatorium z KRUS

Nie każdy ubezpieczony rolnik wie, że wyjazd do sanatorium może refundować Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (KRUS). Prawo do tego mają:

- rolnicy pracujący, ale zagrożeni utratą zdolności do pracy,
- rolnicy posiadających prawo do okresowej renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy.

KRUS, zgodnie z ustawowym obowiązkiem, zapewnia rolnikom uprawnionym do świadczeń Kasy możliwości korzystania z rehabilitacji leczniczej, organizowanej w formie 21-dniowych turnusów. Są one prowadzone w Centrach lub Ośrodkach Rehabilitacji Rolników KRUS oraz zakładach rehabilitacji leczniczej, z którymi Kasa współpracuje. W czasie wakacji KRUS organizuje turnusy rehabilitacyjne dla dzieci rolników.

Cele rehabilitacji prowadzonej przez KRUS

Głównym celem rehabilitacji prowadzonej w KRUS jest zapobieganie niepełnosprawności lub ograniczenie jej do poziomu umożliwiającego ubezpieczonemu rolnikowi dalsze wykonywanie pracy w gospodarstwie, a w przypadku osób, które zdolność do pracy w gospodarstwie już utraciły – jej przywrócenie.

Jak uzyskać wniosek KRUS?

Rolnik, który chce skorzystać z wyjazdu do sanatorium, powinien udać się do swojego lekarza prowadzącego z prośbą o wypisanie wniosku ze wskazaniami do rehabilitacji. Do wniosku muszą być dołączone badania zlecone przez lekarza. Wypełniony wniosek rolnik składa (osobiście lub wysyła pocztą) we właściwym oddziale regionalnym lub placówce terenowej Kasy. Wnioski są rejestrowane i sprawdzane, następnie rolnik otrzymuje propozycję wyjazdu. Gdy wyrazi zgodę na proponowany termin i miejsce wyjazdu, otrzymuje skierowanie na turnus rehabilitacyjny.

Kto może ubiegać się o taki wniosek?

O skierowanie do sanatorium mogą się ubiegać kobiety, które nie ukończyły 60 lat i mężczyźni, którzy nie ukończyli 65 lat oraz spełniają przynajmniej jeden z poniższych warunków:

1. Podlegają ubezpieczeniu społecznemu rolników w pełnym zakresie z mocy ustawy.
2. Podlegają ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu na wniosek w pełnym zakresie nieprzerwa-

nie co najmniej przez 18 miesięcy przed złożeniem wniosku o rehabilitację leczniczą (okres ten nie jest wymagany, gdy osoba uległa wypadkowi przy pracy rolniczej).

3. Mają ustalone prawo do okresowej renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy, jeżeli zachowały zdolność do samodzielnej egzystencji.

Kto wyjedzie w pierwszej kolejności?

1. Osoby, dla których potrzeba rehabilitacji jest uzasadniona następstwem wypadku przy pracy rolniczej.

2. Osoby, którym ustalono prawo do zasiłku chorobowego z tytułu czasowej niezdolności do pracy, trwającej dłużej niż 180 dni, a lekarz rzeczoznawca Kasy lub komisja lekarska Kasy orzekli wskazania do rehabilitacji leczniczej.

Jak często można korzystać z rehabilitacji?

Nie częściej niż co 12 miesięcy, są jednak wyjątki. Osoby, które mają ustalone prawo do zasiłku chorobowego z tytułu czasowej niezdolności do pracy trwającej ponad 180 dni, a także osoby mające ustalone prawo do okresowej renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, mogą mieć przyznane świadczenie zdrowotne, jakim jest rehabilitacja, ponownie już po upływie 6 miesięcy od dnia zakończenia poprzedniej rehabilitacji.

Czy rolnik ponosi jakieś koszty wyjazdu?

Całkowity koszt rehabilitacji leczniczej ubezpieczonego rolnika ponosi KRUS (m.in. koszty zakwaterowania, żywienia, przejazdu najtańszym środkiem komunikacji publicznej z miejsca zamieszkania do ośrodka rehabilitacyjnego i z powrotem).

Skierowanie jest. Co dalej?

Rolnik nie musi rezerwować turnusu, ponieważ pobyt ma już rezerwację (KRUS sam kontaktuje się z ośrodkiem, do którego rolnik ma wyjechać). Dowodem jest otrzymane skierowanie w dane miejsce, w odpowiednim czasie.

oprac. A. Kustra na podst. inf. z KRUS

Dyżury Przewodniczącego Zarządu Osiedla

w każdy trzeci wtorek miesiąca
w godz. od 17.00 do 18.00
w pomieszczeniach byłego
muzeum, wejście od biblioteki,
tel. (17) 22-19-410.
Najbliższy dyżur: 18.06.2013 r.

Burmistrz Tyczyna

ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony (licytacja) na zbycie następujących nieruchomości położonych w Gminie Tyczyn, w miejscowości:

Kielnarowa dz. nr 1577/1 o pow. 0.1671 ha, KW Rz2z/00006088/5, niezabudowana, obowiązuje decyzja o warunkach zabudowy, cena wywoławcza 76 700 zł + VAT obowiązujący w dniu podpisania umowy, wadium 8000 zł, min. postąpienie 800 zł;

Kielnarowa dz. nr 1577/2 o pow. 0.0728 ha, KW Rz2z/00006088/5, niezabudowana, obowiązuje decyzja o warunkach zabudowy, cena wywoławcza 35 400 zł + VAT obowiązujący w dniu podpisania umowy, wadium 4000 zł, min. postąpienie 400 zł;

Kielnarowa dz. nr 1577/3 o pow. 0.0603 ha, KW Rz2z/00006088/5, niezabudowana, obowiązuje decyzja o warunkach zabudowy, cena wywoławcza 31 500 zł + VAT obowiązujący w dniu podpisania umowy, wadium 3500 zł, min. postąpienie 350 zł;

Kielnarowa dz. nr 1577/4 o pow. 0.0665 ha, KW Rz2z/00006088/5, niezabudowana, obowiązuje decyzja o warunkach zabudowy, cena wywoławcza 35 000 zł + VAT obowiązujący w dniu podpisania umowy, wadium 4000 zł, min. postąpienie 350 zł;

Kielnarowa dz. nr 1577/5 o pow. 0.0824 ha, KW Rz2z/00006088/5, niezabudowana, obowiązuje decyzja o warunkach zabudowy, cena wywoławcza 43 300 zł + VAT obowiązujący w dniu podpisania umowy, wadium 5000 zł, min. postąpienie 450 zł;

Kielnarowa dz. nr 1577/7 o pow. 0.1442 ha, KW Rz2z/00006088/5, niezabudowana, obowiązuje decyzja o warunkach zabudowy, cena wywoławcza 70 300 zł + VAT obowiązujący w dniu podpisania umowy, wadium 7000 zł, min. postąpienie 750 zł;

Kielnarowa dz. nr 1577/8 o pow. 0.0952 ha, KW Rz2z/00006088/5, niezabudowana, obowiązuje decyzja o warunkach zabudowy, cena wywoławcza 46 300 zł + VAT obowiązujący w dniu podpisania umowy, wadium 5000 zł, min. postąpienie 500 zł;

Kielnarowa dz. nr 1577/9 o pow. 0.0885 ha, KW Rz2z/00006088/5, niezabudowana, obowiązuje decyzja o warunkach zabudowy, cena wywoławcza 46 500 zł + VAT obowiązujący w dniu podpisania umowy, wadium 5000 zł, min. postąpienie 500 zł;

Kielnarowa dz. nr 1577/10 o pow. 0.0686 ha, KW Rz2z/00006088/5, niezabudowana, obowiązuje decyzja o warunkach zabudowy, cena wywoławcza 59 600 zł + VAT obowiązujący w dniu podpisania umowy, wadium 6000 zł, min. postąpienie 600 zł;

Przetarg odbędzie się **10 czerwca 2013 r. rozpoczęcie o godz. 9.00 w sali posiedzeń Urzędu Miejskiego w Tyczynie, ul. Rynek 18.**

Warunkiem udziału w przetargu jest wpłata wadium w gotówce na konto Gminy Tyczyn w Podkarpackim Banku Spółdzielczym nr konta: 07 8642 1126 2012 1127 8856 0005 lub w kasie Urzędu Miejskiego w Tyczynie do 5.06.2013 r. Termin zostaje zachowany, jeżeli kwota wadium wpłynie na rachunek Gminy Tyczyn do dnia 5.06.2013 r.

Przy wpłacie wadium na dowodzie wpłaty należy wpisać numer działki i miejscowość.

Szczegółowe informacje o sprzedawanych nieruchomościach oraz przetargach można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Tyczynie, pok. 11, nr tel. 17 22 19 310, wewn. 21.

**Gmina Tyczyn, 36-020 Tyczyn, ul. Rynek 18, 17 22 19 310,
www.tyczyn.pl, e-mail: geodeta@tyczyn.pl.**

Pomoc dla osób pobierających świadczenie pielęgnacyjne



Od 1 kwietnia 2013 r. obowiązuje rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 26 marca 2013 r. w sprawie szczegółowych warunków

realizacji rządowego programu wspierania osób uprawnionych do świadczenia pielęgnacyjnego (Dz. U. 2013, Nr 0, poz. 413).

Rozporządzenie określa szczegółowe warunki udzielania pomocy finansowej, realizowanej w ramach rządowego programu wspierania osób pobierających świadczenie pielęgnacyjne. Trzeba pamiętać, że nie oznacza to wzrostu kwoty świadczenia pielęgnacyjnego, a jedynie czasowe dodanie do świadczenia pielęgnacyjnego kwoty 200 zł wynikającej z rządowego programu pomocowego.

Pomoc przysługuje w wysokości 200 zł miesięcznie osobom mającym ustalone za miesiąc kwiecień, maj, czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień, październik, listopad lub grudzień 2013 r. prawo do świadczenia pielęgnacyjnego.

Świadczenie pielęgnacyjne z tytułu rezygnacji z zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej przysługuje:

- 1) matce albo ojcu dziecka,
- 2) opiekunowi faktycznemu dziecka,
- 3) osobie będącej rodziną zastępczą spokrewnioną,

4) innym osobom, na których ciąży obowiązek alimentacyjny, z wyjątkiem osób o znacznym stopniu niepełnosprawności,

- jeżeli nie podejmują lub rezygnują z zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej w celu sprawowania opieki nad osobą legitymującą się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności albo orzeczeniem o niepełnosprawności łącznie ze wskazaniami: konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji oraz konieczności stałego współudziału na co dzień opiekuna dziecka w procesie jego leczenia, rehabilitacji i edukacji.

Osobom, o których mowa powyżej, przysługuje świadczenie pielęgnacyjne, w przypadku, gdy spełnione są łącznie

następujące warunki:

1) rodzice osoby wymagającej opieki nie żyją, zostali pozbawieni praw rodzicielskich, są małoletni lub legitymują się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności;

2) nie ma innych osób spokrewnionych w pierwszym stopniu, są małoletnie lub legitymują się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności;

3) nie ma ww. osób (tj. opiekuna faktycznego dziecka, osoby będącej rodziną zastępczą spokrewnioną lub legitymują się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności).

Świadczenie pielęgnacyjne przysługuje, jeżeli niepełnosprawność osoby wymagającej opieki powstała:

1) nie później niż do ukończenia 18. roku życia,

2) w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej, jednak nie później niż do ukończenia 25. roku życia.

Wysokość świadczenia pielęgnacyjnego wynosi 520,00 zł miesięcznie. Jednocześnie za każdy miesiąc od 1 stycznia 2013 r. do 30 czerwca 2013 r. przysługuje dodatek do świadczenia pielęgnacyjnego w wysokości 100 zł. Od 1 lipca 2013 r. dodatek w wysokości 100 zł nie będzie wypłacany, ale o tę kwotę zostanie powiększone świadczenie pielęgnacyjne, które wyniesie 620 zł. Za niepełne miesiące kalendarzowe świadczenie pielęgnacyjne wypłaca się w wysokości 1/30 świadczenia pielęgnacyjnego za każdy dzień. Należną kwotę świadczenia zaokrągliła się do 10 groszy w górę. Łącznie wsparcie dla osób uprawnionych do świadczenia pielęgnacyjnego będzie wynosiło więc 820 zł.

Warto też pamiętać, że pomoc jest przyznawana niezależnie od dochodu, tj. zgodnie z zasadami przyznawania świadczenia pielęgnacyjnego.

Pomoc udzielana jest osobom mającym ustalone prawo do świadczenia pielęgnacyjnego za miesiąc kwiecień, maj, czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień, październik, listopad lub grudzień 2013 r.

Pomoc jest wypłacana w terminie wypłaty świadczenia pielęgnacyjnego i jest realizowana przez organ właściwy w rozumieniu ustawy. Postępowanie w sprawie ustalenia prawa do pomocy wszczyna się z urzędu. Nie trzeba więc składać wniosku o przyznanie ww. po-

mocy. Przyznanie oraz odmowa przyznania pomocy następuje w drodze decyzji administracyjnej. W sprawach o przyznanie pomocy nie przeprowadza się rodzinnego wywiadu środowiskowego.

Podstawa prawna:

- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 26.03.2013 r. w sprawie szczegółowych warunków realizacji rządowego programu wspierania osób uprawnionych do świadczenia pielęgnacyjnego;

- Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. z 2013 r. poz. 182 oraz z 2012 r. poz. 1544 i 1548).

Regionalne Towarzystwo Wędkarskie „Strug” Tyczyn i Koło Wędkarskie Nr 31

informuje, że
w niedzielę
2 czerwca 2013 r.

organizuje

z okazji Dnia Dziecka



**piknik
wędkarski.**

Zbiórka
o godz. 9.00.
Dobry humor
mile widziany.



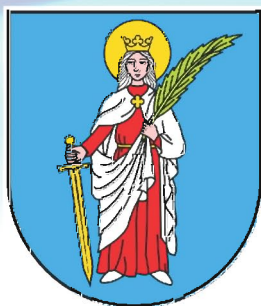
PODZIĘKOWANIE

RTW „Strug” w Tyczynie dziękuje firmie „Jar” (panom Janowi Synosiowi i Ryszardowi Rząsie) za pomoc materiałową w remoncie tyczyńskich stawów.

Zarząd RTW

Sprostowanie

W poprzednim numerze GT w artykule E. Baran (s. 15) podaliśmy błędny rok śmierci Wilhelma Rożkiewicza. Oczywiście był to rok 1939, a nie 1938. Przepraszamy za nasz błąd.



DNI TYCZYNA

16-23 czerwca 2013 r.

16 czerwca

Uroczystości z okazji 150. rocznicy Powstania Styczniowego i 645-lecia Tyczyzna

godz. 12.00 - Msza święta w Kościele Parafialnym

- Przemarsz z orkiestrą dętą ulicami miasta do Parku
- Odświeżenie tablicy upamiętniającej udział tyczyńców w Powstaniu Styczniowym - budynek Pałacu Wodzickich
- Koncert śpiewaków operowych **Ryszarda** i **Roberta Cieślów**
- Rekonstrukcja obozu powstańczego przez Drużynę Harcerzy Żuawi
- Pokazy strażackie (Park w Tyczyźnie)

19 czerwca

godz. 9.30 - **Prezentacje Artystyczne Szkół Podstawowych Gminy Tyczyń**
pod patronatem Burmistrza Tyczyń (sala M-GOK w Tyczyźnie)

20 czerwca

godz. 10.00 - **Otwarcie wystawy pokonkursowej „Piękno Naszej Ziemi Tyczyńskiej”**
CDKiIT w Tyczyźnie

21 czerwca

godz. 10.00 – **„Toczydło” - Plenerowy Konkurs Plastyczny**
Szkoła Podstawowa w Tyczyźnie

22 czerwca

Piknik Rodzinny

CDKiIT, boiska sportowe Gimnazjum Publicznego w Tyczyźnie

godz. 14.00 – 16.00 - Blok Sportowy

- rozgrywki sportowe
- zabawy rekreacyjne

godz. 16.00-17.00 - Blok Artystyczny - występy i pokazy grup artystycznych M-GOK

godz. 17.00-19.30 - konkursy i zabawy dla dzieci

godz. 19.30- 21.00 - karaoke i koncert zespołu muzycznego



23 czerwca, Park w Tyczyźnie

godz. 14.30 - „Kazimierz Wielki, król chłopów” – inscenizacja w wykonaniu grupy teatralnej ze Szkoły Podstawowej w Matysówce

XIV Podkarpacka Parada Orkiestr Dętych

godz. 15.30 – Przemarsz orkiestr ulicami miasta z Rynku do Parku

godz. 16.00 – Koncerty orkiestr, pokazy mażorettek

godz. 19.00 – Koncert **Jacka Wójcickiego**

godz. 20.30 - 23.00 - Zabawa taneczna z zespołem „Gorączka Sobotniej Nocy”

Dodatkowe atrakcje: zjeżdżalnia, karuzele, trampolina, quady, kule wodne, stoiska kulinarne i rękodzielnicze



Konstytucja 3. maja

W historii polskiego parlamentaryzmu Konstytucja 3. maja uznawana jest za jego najwybitniejsze dokonanie. Ustawa była dziełem mądrości posłów, którzy uczestniczyli w pracach Sejmu Wielkiego, zawierała wizję i program budowy nowoczesnego państwa i społeczeństwa. Konstytucja przywróciła Polakom nadzieję i poczucie odpowiedzialności za losy swojego kraju. Do dziś pozostaje symbolem odważnego i nowatorskiego myślenia o kształcie ojczyzny. 3. maja to Święto Konstytucji. Jak ten szczególnie dla wszystkich Polaków dzień świętowaliśmy w Tyczynie - sercu naszej małej ojczyzny?

Majowe święto, jak każdego roku, rozpoczęła uroczysta msza św. w kościele parafialnym, sprawowana w intencji ojczyzny. Podczas eucharystii, której przewodniczył ks. **proboszcz Marian Czenczek**, obecne były poczty sztandarowe: Gminy Tyczyn, straży pożarnych oraz placówek oświatowych. Swoją obecność zaznaczyli także **Strzelcy** z naszego liceum oraz **Orleń** z SP w Tyczynie.



Uroczysta msza św. w tyczyńskim kościele

W tak ważnym dniu nie mogło zabraknąć także pieśni w wykonaniu naszej orkiestry dętej z jej solistą **Kazimierzem Pucem**. Po eucharystii przedstawiciele władz samorządowych z Burmistrzem **Janem Hermaniukiem** i Przewodniczącym Rady Miejskiej **Adamem Skowrońskim** na czele, przemaszewali ulicami Tyczyna, składając kwiaty pod Pomnikiem Czynu Patriotycznego i tablicą upamiętniającą powstanie Konstytucji 3. maja. Swoje wiązanki złożyły również delegacje szkół i organizacji.

Po złożeniu kwiatów wszyscy udali się do sali widowiskowej M-GOK w Tyczynie na okolicznościowy program artystyczny, który w tym roku przygotowali uczniowie tyczyńskiego gimnazjum pod czujnym okiem swoich wychowawców. Po wspólnym odśpiewaniu Mazurka Dąbrowskiego Burmistrz Tyczyna w krótkim wystąpieniu przybliżył historię tego ważnego dla nas święta. Wspominał o celach i założeniach Ustawy Rządowej, zaznaczył, że była ona jedynie początkiem wyłożonej pracy nad uzdrowieniem państwa.

Dalszą część akademii stanowił montaż słowno-muzyczny w wykonaniu tyczyńskich gimnazjalistów. O tym, z jakich części się składał i kto przyczynił się do jego powstania, dowiedzą się Państwo z tekstu obok, którego autorką jest dyrektor tyczyńskiego gimnazjum **Bożena Żurawska**.



Przemarsz pod Pomnik Czynu Patriotycznego



Burmistrz Tyczyna składa podziękowania organizatorom i wykonawcom

Konstytucja uchwalona 3 maja 1791 r. obowiązywała bardzo krótko, zaledwie 14 miesięcy. Jednak dzień ten świętujemy od 222 lat, widząc w nim, ostatni przed rozbiorami, zryw ku silnemu państwu. Pamiętamy, bo to z niej płynie dla nas Polaków bardzo ważne przesłanie. Polska to matka, o którą troszczyć się powinniśmy wszyscy.

Nie sposób nie dziękować Bożej Opatrzności za to, że dokument taki stanął u progu ostatnich dwóch stuleci naszego historycznego bytowania. Zdumiewa on dojrzałością zawartą w nim prawdy i mądrości. Przemawia w nim dusza narodu - a raczej wielu narodów, które stanowiły wraz z Polakami ówczesną Rzeczpospolitą - narodu, który czuje zagrożenia pochodzące nie tylko od zewnątrz, ale także z wnętrza własnych poczynań i działań - mówił papież Jan Paweł II 8 czerwca 1991 r. podczas nabożeństwa dziękczynnego z okazji 200. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3. maja w warszawskiej Katedrze.

Numer 6. Głosu Tyczyna

- ukaże się z datą **30 czerwca 2013 r.**
 - termin składania tekstów upływa **18 czerwca br.**
- Teksty można przysyłać e-mailem na adres redakcji **glostyczyna@tyczyn.pl** lub składać osobiście w siedzibie redakcji: **Urząd Miejski w Tyczynie, pok. 24.**

Witaj, majowa jutrzeńko...

Z okazji 222. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3. maja oraz obchodów święta Matki Boskiej Królowej Polski w sali widowiskowej M-GOK w Tyczynie odbyła się uroczysta akademia. Podczas jej trwania uczniowie Publicznego Gimnazjum im. Jana Pawła II w Tyczynie przedstawili program artystyczny, który wzbogacił obchodzone święto.

Zaczął się od wspaniałego poloneza na 12 par, który z uczniami przygotowała **Malgorzata Kędzińska** – nauczycielka wychowania fizycznego. Gdy wybrzmiały dźwięki muzyki **Wojciecha Kilara**, rozpoczęła się część przygotowana przez **Danutę Wróbel**, nauczycielkę języka polskiego. Widzowie „wstąpili” do domu Podkomorzego, z „Powrotu posła” na poważne „Polaków rozmowy” o naprawie Rzeczypospolitej.



Była poezja i proza związana z obchodzonymi uroczystościami. Był i **Ignacy Krasicki**, i **Henryk Sienkiewicz**, i **Zygmunt Krasiński**. Dodatkowego waloru naszej akademii dodał chór szkolny przygotowany przez **Dianę Haloń**, nauczycielkę muzyki, oraz wkomponowana w część słowno- muzyczną prezentacja multimedialna przygotowana przez **Monikę Nowosiad** (katechetkę).



Całość przedstawienia odbywała się w scenografii przygotowanej przez **Renatę Rzepkę**, nauczycielkę plastyki w naszym gimnazjum.

Dziękujemy wszystkim, którzy zechcieli zaszczyścić naszą akademię swoją obecnością, a po jej zakończeniu żywo reagovali, gratulując naszym uczniom i nauczycielom wspaniałego

występu. Rodzice uczniów mieli okazję zobaczyć swoje dzieci w niecodziennych rolach i strojach. Byli mile zaskoczeni, że ich pociechy stać na dostarczenie licznie zgromadzonym mieszkańcom tyłu niezapomnianych wrażeń artystycznych i estetycznych. Podkreślić należy autentyczne zainteresowanie i chęć uczestnictwa młodzieży w tej uroczystości. Całość zakończyła się Apelem Jasnogórskim - zobowiązaniem aktualnym dla nas wszystkich.

MONIKA NOWOSIAD

Bądź pozdrowiony, Gościu nasz...

Dzień 15.04 br. na pewno zapamiętany zostanie przez całą społeczność tyczyńskiego gimnazjum jako dzień wyjątkowy. Przy okazji wizytacji parafii Tyczyn odwiedził naszą szkołę **ks. bp Kazimierz Górny**. Jego wizyty oczekiwaliśmy z niecierpliwością. Uczniowie, nauczyciele i pracownicy szkoły zgromadzili się w hali gimnastycznej i kiedy wchodził nasz Gość wszyscy gromko zaśpiewali: *Bądź pozdrowiony, Gościu nasz, w radosne progi nasze wejdź, my zapalimy, zamiast lamp, szczęśliwe ognie naszych serc*. Ksiądz biskup przybył z **ks. prob. Marianem Czenczkiem** oraz ze swoim sekretarzem **ks. Wiesławem Matyskiewiczem**.



W imieniu grona pedagogicznego, pracowników szkoły i uczniów, Jego Eksceleńcję powitała **pani dyrektor Bożena Żurawska**, która wyraziła ogromną radość z wizyty tak dostojnego Gościa. Po powitaniu uczniowie zaprezentowali program artystyczny przygotowany pod kierunkiem nauczycieli: **Joanny Pawlak-Ostrowskiej**, **Agnieszki Szopy**, **Diany Haloń**, **Moniki Nowosiad** oraz **Renaty Rzepki**. Występ został zatytułowany: *Okna, buty i kremówki*. Po wysłuchaniu ks. biskup odniósł się z uznaniem do jego bogatej treści przedstawionej w tak niecodzienny sposób, a mianowicie z perspektywy przedmiotów, które towarzyszyły w codziennym życiu bł. Janowi Pawłowi II. Program artystyczny zrobił duże wrażenie na przybyłych gościach. Jego Eksceleńcja wspominał ponownie o nim podczas homilii przed udzieleniem sakramentu bierzmowania, doceniając walory artystyczne i sztukę wykonania.

Na zakończenie ks. biskup poświęcił obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, ofiarowany naszej szkole przez ks. proboszcza M. Czenczka, i udzielił wszystkim zebrany pasterskiego błogosławieństwa.

To spotkanie, tak piękne i wzruszające, wniosło wiele ciepła do codziennego szkolnego życia i z pewnością na długo pozostanie w naszej pamięci.

Tydzień Bibliotek 2013

Tegoroczny Tydzień Bibliotek już za nami. W obchody tych dni włączyły się również biblioteki publiczne naszej gminy. Oto co zaproponowaliśmy naszym czytelnikom.

W dniach od 8 do 16 maja we wszystkich placówkach bibliotecznych gminy Tyczyn odbyły się pasowania na czytelnika, w których w roli głównej wystąpiła oczywiście książeczka.

Dodatkowo panie pracujące w filiach bibliotecznych specjalnie na spotkania z dziećmi zaprosiły strażaków, którzy niedawno mieli swoje święto (4 maja). Goście opowiadali, jak wygląda ich praca oraz gdzie można uzyskać pomoc w czasie zagrożenia. Dużą atrakcją było oczywiście wspólne oglądanie wozu strażackiego.



Dzieci z kl. 0 (Eko-Ludki) SP w Tyczynie wraz z wychowawczynią A. Dobrowską oraz Aleksandrą Trojanowską z Oddziału dla dzieci MiGBP w Tyczynie

W filii w Hermanowej zorganizowane zostało spotkanie dla uczniów klas 0-3 pt. „Kto w bajce mieszka”. Głównym punktem tych zajęć była inscenizacja poświęcona twórczości J. Tuwima. Nie zabrakło także zabaw, konkursów i dyplomów aktywnego czytelnika.

W ramach Tygodnia Bibliotek w Tyczynie miał miejsce kiermasz nowości wydawniczych. W ofercie były książki dla



Dzieci z SP w Kielnarowej już po pasowaniu na czytelnika

dzieci i młodzieży (m.in.: bajki, kolorowanki, książeczki edukacyjne, lektury szkolne), przepisy kulinarne, a także albumy pierwszokomunijne. W trakcie trwania Tygodnia Bibliotek miały miejsce także lekcje biblioteczne i wycieczki dzieci przedszkolnych, podczas których odbyły się pogadanki nt.



Pamiątkowe zdjęcie dzieci z SP w Hermanowej ze strażakami oraz Heleną Paluch z Biblioteki Publicznej w Hermanowej

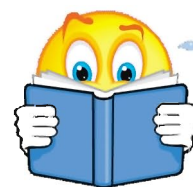


Wspólna fotografia dzieci z SP w Borku Starym ze strażakami

książki i biblioteki, było również spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki i warsztaty plastyczne. Miłym akcentem tego szczególnego tygodnia były odwiedziny dziennikarki z Polskiego Radia, efektem czego było krótka audycja radiowa.

Pracownicy MiGBP w Tyczynie oraz Filii bardzo dziękują wszystkim za pomoc w przygotowaniu Tygodnia Bibliotek, w szczególności nauczycielom, strażakom z Hermanowej i Borku Starego oraz pracownikom DL w Borku Starym, Hermanowej i Kielnarowej.

My, uczniowie, Tobie, Książko, przyrzekamy, że szanować Cię będziemy, krzywdy zrobić Ci nie damy. Obowiązków Czytelnika będziemy przestrzegać pilnie. Z Twych rad i mądrości korzystać będziemy usilnie! - to fragment czytelniczego przyrzeczenia.



Zmartwychwstał Zbawca nasz...

Koncert Wielkanocny w Kielnarowej



Czas wielkanocny budzi otuchę i nadzieję. Oto Chrystus Pan Zmartwychwstał i otworzył nam drogę do nieba. To najważniejsze święto w dziejach Kościoła. Tematyka pasyjna, rezurekcyjna, od wieków zajmuje serca i umysły artystów. Powstało, i nadal powstaje, wiele dzieł o niezwykłej głębi religijnej, z różnych zresztą dziedzin sztuki, pełnych artystycznego wyrazu, dających świadectwo żywej wiary kolejnych pokoleń.



Wspólne zdjęcie już po występie w kościele w Kielnarowej



Na pierwszym planie dyrygent chóru Andrzej Szypuła

Ogromnie się cieszę, iż udało się założyć **chór w Kielnarowej**. Wielką w tym zasługą **dr. Jana Hermaniuka**, burmistrza Tyczyna, który od dłuższego czasu namawiał mnie, bym podjął się organizacji chóru.

Ziarno padło na podatny grunt. Na pierwszej próbie w Centrum Rekreacyjno-Kulturalnym w Kielnarowej, które jest filią M-GOK w Tyczynie, 22.02 br. (rocznica urodzin Chopina!) zebrała się grupa entuzjastów, zamilowanych śpiewaków, pełna nadziei, że chór w Kielnarowej powstanie. I powstał. Już w tegoroczny Poniedziałek Wielkanocny w kościele pw. Wniebowstąpienia Pańskiego w Kielnarowej chór wystąpił po raz pierwszy, śpiewając piękne pieśni na cześć Zmartwychwstałego Pana. **Ks. proboszcz Sławomir Balawender** z życzliwością przyjął pierwsze występy chóru, życząc mu dalszego pomyślnego rozwoju.

W niedzielę 28.04 w kościele w Kielnarowej odbył się uroczysty Koncert Wielkanocny. Na stopniach ołtarza chór zaśpiewał sześć pieśni wielkanocnych w moim opracowaniu: *Zmartwychwstał Zbawca nasz, Zmartwychwstał Pan, Regina caeli laetare, Chrystus Pan Król, Alleluja Jezus żyje, Alleluja biją dzwony*. Podczas mszy św. chór zaśpiewał pieśń maryjną *Gdy klęczę przed Tobą* i *Ubi caritas*. W prezentacjach pieśni bardzo pomogło kilku chórzystów z Chóru Kameralnego „Collegium Musicum” z Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie.

Odważny śpiew, piękne stroje, cudowna akustyka świątyni robiły wrażenie. Z ołtarza patrzył na nas, uosobiony w pięknej rzeźbie, Chrystus wstępujący do nieba, patron kościoła i parafii.

Znakomitym dopełnieniem Koncertu były poezje o Zmar-

twychwstaniu Pańskim W. Horzycy, K. Hlakowiczówny, H. Bilki, C.K. Norwida i ks. Jana Twardowskiego w świetnym wykonaniu **Marii Mańko**, a także moim.

Jeszcze raz wyrażam swoją radość, że udało się założyć chór w Kielnarowej. W każdej społeczności są osoby obdarzone talentem muzycznym. Rzecz w tym, by umieć się zorganizować i nie upadać na duchu przy pierwszych trudnościach.

„Gdzie dwóch albo trzech gromadzi się Imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt, 18,20) – powiada Chrystus. Mam nieodpartą wrażliwość, iż Jezus jest obecny wśród chórzystów podejmujących szlachetny trud organizacji chóru w Kielnarowej.

Niech Zmartwychwstały Chrystus i św. Cecylia, patrona muzyki i śpiewu kościelnego, błogosławią na dalszy rozwój i piękny śpiew chóru.



**Dom Ludowy
i Ochotnicza Straż Pożarna
w Borku Starym
serdecznie zapraszają**

na wystawę prac laureatów
**Gminnego Konkursu
Plastycznego pt.**

**Św. Florian,
patron strażaków.**



Do oglądania wystawy zapraszamy w dniach
20.05 - 6.06 w godz. 16.00-20.00 w DL w Borku St.

Dzień Ziemi w SP w Tyczynie

22 kwietnia br. w SP w Tyczynie rozpoczęły się obchody związane ze Świętem Ziemi. W tym dniu uczniowie z klas 0–III brali udział w *Szkolnym Quizie Ekologicznym*, który przygotowały i prowadziły koleżanki z klasy VI a (**Magdalena Nosek, Aleksandra Kalandyk, Wiktoria Kalandyk, Patrycja Muł**). Dziewczynki zadawały pytania przyrodnicze i ekologiczne oraz zagadki. Po teoretycznej części quizu pani **Anna Górską** przeprowadziła międzyklasowe rywalizacje sportowe, w których uczniowie musieli wykazać się zwinnością, szybkością, ale także precyzją i umiejętnością prawidłowej segregacji odpadów.

W tym samym dniu uczniowie z klas IV–VI obejrżeli przedstawienie przygotowane przez czwartoklasistów i panią **Karolinę Józwiak**. Jego głównym celem było uświadomienie wszystkim, jak wielkie zagrożenie stanowią coraz większe ilości wyrzucanych przez ludzi odpadów. Dzieci przypomniwały kolegom, jak ważne jest ograniczenie produkcji śmieci, ich segregacja oraz przetwarzanie odpadów, czyli recykling.

23 kwietnia, w ramach działalności Gminnego Forum Samokształcenia Nauczycieli, odbył się Gminny Turniej Wiedzy Trzecioklasistów *Dbaj o przyrodę – bądź ekologiem!* Organizatorkami imprezy były nauczycielki z oddziałów przedszkol-



nych, ze świetlicy szkolnej oraz nauczycielki edukacji wczesnoszkolnej SP w Tyczynie.

W turnieju wzięli udział uczniowie klas trzecich ze wszystkich szkół podstawowych naszej Gminy. Mieli oni za zadanie odpowiedzieć na pytania z zakresu ekologii oraz rozwiązać krzyżówkę o tematyce przyrodniczo-ekologicznej. Zestawy pytań oraz krzyżówki przygotowała pani **Anna Pondo**. Nad przebiegiem turnieju czuwało jury konkursowe, w którym zasiadli: pani **Katarzyna Ruszala** (prezes Stowarzyszenia Ekoskop), wszyscy wychowawcy przybyłych uczniów, a także wicedyrektor pani **Kazimiera Głodowska** i pani **Katarzyna Konkol**, które reprezentowały naszą szkołę. W części plastycznej turnieju zadaniem zawodników było wykonanie pracy plastycznej na temat *Moja ekologiczna torba na codzienne zakupy*.

Rywalizacja w turnieju była bardzo wyrównana. Maksymalną liczbę punktów uzyskali uczniowie ze SP w Borku Starym: **Andżelika Tereskiewicz, Wojciech Konkol** i **Artur Tendelski** (wych. **Maria Horyń**) oraz uczniowie z klasy IIIb ze SP w Tyczynie: **Jagoda Kaplita, Berenika Bialic** i **Alek-**

sandra Gajdek (wych. **Barbara Stempniowska**). II miejsce, różnicą tylko jednego punktu, zajęli uczniowie ze SP w Matysówce (wych. **Jadwiga Olech**), uczniowie ze SP w Hermanowej (wych. **Marta Rzućek**), uczniowie ze SP w Kielnarowej (wych. **Andrzej Taras**) oraz uczniowie klasy IIIa ze SP w Tyczynie (wych. **Anna Pondo**). Serdecznie gratulujemy!

Po zmaganiach turniejowych uczniowie wraz z opiekunami obejrżeli przedstawienie ekologiczne pt. *Calineczka ratuje Ziemię*, które przygotowali uczniowie ze świetlicowego kółka



teatralnego „Teatryk z klasą”. Dzieci wspólnie z wychowawczyniami świetlicy, paniami: **Elżbietą Rabiejewską, Moniką Bocek** i **Joanną Kręcido**, przygotowały kostiumy, maski oraz niezbędne do przedstawienia rekwizyty i dekoracje.

Podsumowaniem tegorocznych obchodów Dnia Ziemi było zorganizowanie i przeprowadzenie przez uczniów działających w Komitecie Lokalnym Programu „Szkoły dla Ekorozwoju” zbiórki elektrośmieci. Pozyskane w ten sposób fundusze zostaną przekazane na zakup nagród dla uczniów na zakończenie roku szkolnego.

Mamy nadzieję, że wszelkie działania proekologiczne podejmowane przez szkołę i propagowane przez naszych uczniów w ich środowisku rodzinnym zachęcą jak największą liczbę mieszkańców naszego miasta do dbania o środowisko, w którym żyjemy i które prześlemy następnym pokoleniom.

*Gdy wszyscy zadbamy o zielen, wodę i powietrze
- życie dla nas będzie znacznie lepsze*



Zbliża się Dzień Dziecka. Z tej okazji MiGBP w Tyczynie zachęca rodziców do zakupu książeczek dla swoich pociech. Proponujemy: kolorowanki, bajeczki, albumy, książki popularnonaukowe i beletrystykę młodzieżową.

Zapraszamy do Biblioteki przez cały czerwiec od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-18.00 i w soboty od 9.00 do 13.00.





*Jeśli zapomnę o nich, Ty, Boże na niebie,
Zapomnij o mnie...*



Rok 2013 - Rokiem Powstania Styczniowego (zgodnie z uchwałą Senatu RP)

Jubileuszowe obchody 150-lecia wybuchu Powstania Styczniowego

Inauguracja obchodów rocznicowych w Tyczynie odbyła się 11 marca 2013 roku. Połączono ją z 645-leciem założenia naszego miasteczka.

Ukoronowaniem tych uroczystości będzie odsłonięcie w dniu 16 czerwca br. tablicy pamiątkowej na budynku tyczyńskiego palacu. Tablicę poświęcono właścicielowi Tyczyna hrabiemu Ludwikowi Wodzickiemu, uczestnikowi zrywu z 1863 r., i 21-osobowej grupie powstańców wywodzących się z Tyczyna i Budziwoja.

Wprowadzeniem do tych uroczystości są informacje, które przygotowano specjalnie dla Czytelników „Głosu Tyczyna” przez Zofię Domino (prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Tyczyńskiej) i Elżbietę Baran (wiceprezes Towarzystwa).



ELŻBIETA BARAN

Powstanie styczniowe

W pamiętną noc z 22 na 23 stycznia 1863 r. przeciwko 100-tysięcznej armii carskiej wystąpiło ok. 6 tys. powstańców: słabo uzbrojonych, posiadających zaledwie kilkaset strzelb myśliwskich, a w dużej części po prostu bez broni. Zaledwie w kilku przypadkach nocne ataki Polaków zakończyły się powodzeniem, a stoczono tej nocy 33 bitwy. Jak czytamy w *Historii Polski* J. Gierowskiego: *Grupy parobków, rzemieślników, służby folwarcznej zebrały się w opuszczonych szopach lub w lasach. Była jaka flinta gajowego to skarb dla nich, a właściciel kosy staje się ważniejszy od biedoty wyposażonej jedynie w siekiere lub palkę.*

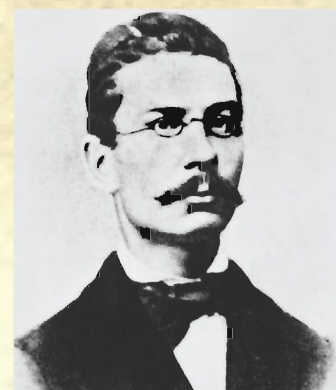
Komendanci oczekujący na zbiórkę ok. 100 ludzi, przejmują dowództwo nad zaledwie 18-stką. Na ziemi płockiej, gdzie miała być główna baza powstańcza na 24 garnizony rosyjskie, zaatakowano zaledwie 2 i to bez powodzenia.

Największy rozmach przybrały walki wiosną i latem 1863 r., kiedy to w szeregach powstańczych walczyło ponad 30 tys. ludzi. Powstańcy w imię idei niepodległościowej (uwolnienia się od zaborcy) walczyli z determinacją, mimo że brak im było wszystkiego: broni, amunicji, odzieży, nie posiadali zaplecza w postaci zaopatrzonych magazynów, szpitali, a wróg traktował ich jak zbrodniarzy. Wzięci do niewoli żołnierze z bronią w rękę, nawet ranni, byli rozstrzelani lub wieszani.

W pierwszym okresie walk brak było wykwalifikowanej kadry dowódczej, gdyż na czele oddziałów często stawali ludzie przypadkowi. O walczących polskich patriotach pamiętały ludy europejskie. Tak jak Polacy w okresie Wiosny Ludów walczyli o wolność innych, tak teraz z pomocą Polakom ruszyły setki Francuzów, Włochów, Niemców, Węgrów, a nawet żołnierze z armii rosyjskiej przechodzący na stronę polską, by wspólnie walczyć z caratem.

Tymczasem władze rosyjskie przekonawszy się, że żadne mocarstwo europejskie nie wystąpi czynnie w obronie Polski, postanowiły rozprawić się z polskimi „buntownikami” w sposób bezwzględny tak, aby było to już „ostatnie polskie powstanie”.

Spoleczeństwo polskie poddane zostało okrutnemu terrorowi, posypany się wyroki, tysiące ludzi szło na zesłanie, konfiskowano majątki. Szczególnie ucierpiała patriotyczna szlachta zaściankowa. Całe zaścianki palono, a mieszkańców wywożono w głąb Rosji. Taki los spotkał ponad 60 tys. polskich rodzin.



Romuald Traugutt

Pod koniec 1863 r. powstanie zaczęło chylić się ku upadkowi. Nadchodząca zima nie sprzyjała działaniom partyzantów. Na początku 1864 r. armia carska rozbiła ostatnie większe oddziały polskie. Władze Rosji, chcąc uniemożliwić ostatecznie przechodzenie chłopów na stronę powstania, ogłosiły w marcu 1864 r. uwłaszczenie chłopów.

W kwietniu 1864 r. w ręce Rosjan dostał się ostatni dyktator powstania **Romuald Traugutt**, który stanął na czele zrywu, gdy to chyliło się ku upadkowi. Wykazał on ogromny hart ducha, niezłomną wolę walki i olbrzymi talent organizatorski. Dzięki niemu powstanie przetrwało do wiosny 1864 r. R. Traugutt nie zrezygnował ze swej działalności do momentu aresztowania 11.04.1864 r. Rankiem 5.08.1864 r. na stoku Cytadeli Warszawskiej został powieszony ostatni przywódca powstania styczniowego.

Powstanie Styczniowe stanowiło przełomową datę w porzbiorowych dziejach naszego narodu. Było ostatnim narodowo-wyzwoleńczym zrywem w szeregu ruchów zbrojnych zmierzających do odzyskania niepodległości.

Powstanie umierało bardzo długo i boleśnie. Towarzyrzyli mu przegrane bitwy, tysiące wyroków śmierci, masowe zesłania na Sybir oraz konfiskaty szlacheckich majątków.

Hrabia Ludwik Wodzicki – „Pan na Tycynie” – wobec powstania styczniowego

Tyczyn w pełni poparł zryw narodowy przeciw zaborcom w 1863 r. W powstaniu wzięło udział 19 synów mieszczan tyczyńskich i 2 synów chłopów budziwojskich. Tę grupę zwerbował ówczesny właściciel Tyczyna **hrabia Ludwik Wodzicki**, który sam stanął na czele tego oddziału. Galicyjskie środowiska ziemiańskie były niezwykle zaskoczone wybuchem powstania na terenach zaboru rosyjskiego. Do L. Wodzickiego dotarła wiadomość o wybuchu powstania, kiedy przebywał w Krakowie.

Początkiem lutego 1863 r. hrabia rozpoczął działalność w Komitecie Narodowym Zachodniej Galicji w Krakowie. Miał on za zadanie nieść pomoc walczącym w Królestwie Polskim powstańcom.

Działając w Rządzie Narodowym, Wodzicki zbierał pieniądze i broń dla oddziału **gen. Zygmunta Jordana**, a także werbował nowych ochotników. Kiedy gen. Jordan wyruszył z Krakowa na pomoc



powstańcom, w jego oddziale znalazł się również hr. Ludwik Wodzicki, któremu udało się nakłonić do udziału w powstaniu kilkunastu młodych ludzi z Tyczyna.

W nocy z 20 na 21 czerwca 1863 r. oddział gen. Jordana złożony z ok. 350 żołnierzy piechoty i 50 żołnierzy jazdy, stoczył 7-godzinny walkę z rosyjskimi oddziałami.

Wodzicki w tej potyczce nosił rozkazy wśród gradu kul, prowadził tyraliery do ataku, ratował uciekających, a w końcu dnia mnie życie ocalił – tak pisał do

Rządu Narodowego gen. Jordan. Z jego to inicjatywy Wodzicki z szeregowca został awansowany na porucznika.

A tak ówczesny proboszcz tyczyński **ks. Leopold Olcynghier** odnotował w Kronice parafialnej udział L. Wodzickiego i grupy tyczynian w Powstaniu Styczniowym (kserokopia tego wpisu znajduje się na stronie 17 bieżącego numeru GT): *W powstaniu polskim w tym roku byli z Tyczyna Ludwik Hrabia Wodzicki, kolator tutejszy, lat 29 mający, dobry katolik i dobry Polak. Wstąpił jako szeregowiec – pełnił służbę przy jenerale Jordanie pod Słupcem i Komorowem – posunięty przez Rząd Narodowy na porucznika. Prawe ich skrzydło dobrze się trzymało, ale lewe pod Dunajewskim piechrznęło i stało się przyczyną przegranej bitwy. Oprócz niego [L. Wodzickiego - przyp. red.] był: **Władysław Moskal** przy*

*piechocie, ranny w nogę. Później udali się: **Zabiegły Ludwik**, (**Bemben Wiktor** – ten wrócił się), **Mazurek Wawrzyniec**, **Cybulski Leon**, **Gnat Antoni**, **Kocur Józef**, **Kalandyk Franciszek**, **Domino Wojciech** z Budziwoja, **Róg Jakub**, **Paśko Wawrzyniec**, **Kozicki Stanisław**, **Kozicki Tomasz**, **Ruzia Józef**, **Leniart Jan**, **Mastalierz** z dworu, **Kolarz** – czeladnik kowalski, **Adam Szlązak**, **Józef Gorzelnik**, **Bartyński Jakub** – syn ogrodnika, **Stanisław Bojarski**, **pastuch Roguz**.*

W sumie Tyczyn dostarczył 21 powstańców, dwóch pochodziło z Budziwoja. Wielu z nich wpadło do niewoli, po czym dzielili los zesłańców, np. bracia Koziczcy byli na Syberii. Po odbyciu 3 lat kary w rotach aresztanckich w Tambowie, Stanisław wrócił do Tyczyna bez zdrowia, zmarł w młodym wieku w 1868 r. Na Syberii przebywał 5 lat



gen. Z. Jordan.

Do naszych czasów zachowała się jego szabla, obecnie przechowywana w zbiorach W. Zablockiego



ks. Leopold Olcynghier

Wawrzyniec Paško – czeladnik tyczyńskiego cechu. Walczył on w oddziale dowodzonym przez Józefa Gorzelnika, pochodzącego również z Tyczyna.

30.06.1863 r. ks. Olcynghier odprawił mszę św. żalobną za dusze poległych w powstaniu. Jak zapisał w Kronice parafialnej, nabożeństwa żalobne za dusze poległych w walce cieszyły się olbrzymią frekwencją, *przybierając charakter manifestacji narodowej.*

Kiedy próba udzielenia pomocy powstańcom nie powiodła się, Wodzicki powrócił do Krakowa, gdzie współorganizował szpitale dla rannych żołnierzy, a także działał w Rządzie Narodowym. Wśród polskich polityków dochodziło do podziałów w sprawie dalszych losów powstania. Interwencja rządu austriackiego doprowadziła do uwięzienia działaczy grupy radykalnej, a w końcu października 1863 r. skazano zaocznie Wodzickiego na śmierć.

Kiedy powstanie upadło, w lutym 1864 r. rząd austriacki ogłosił w Galicji stan oblężenia, trwający do kwietnia 1865 r. Zlikwidowano wszelką działalność polityczną. Represje rządu austriackiego dotknęły również Wodzickiego, na którym ciążył wyrok śmierci. Na krótko przed próbą aresztowania schronił się w podkrakowskim majątku Borek.

Doświadczenia powstańcze zmobilizowały Wodzickiego do emigracji z kraju. Niewygody, jakich doświadczył w czasie powstania, spowodowały dolegliwości reumatyczne, które wymagały kuracji w ciepłym klimacie. Kilka miesięcy hrabia spędził z Londynie, a następnie kontynuował wypoczynek w Portugalii, Hiszpanii i południowej Francji. Pisano wówczas, że na skutek przeżyć związanych z upadkiem powstania Wodzicki z człowieka salonów, żyjącego sprawami politycznymi, zmienił się w odludka.

Udział w powstaniu hrabia uważał za swój obowiązek wobec ojczyzny i pamięci swych przodków. Jak czytamy w książce **Sławomira Wnęka** pt. „Ludwik Wodzicki – ziemianin z Tyczyna”:

Po zniesieniu stanu oblężenia Galicji w kwietniu 1865 r. ogłoszono amnestię dla uczestników powstania, dając im szansę powrotu do Galicji. W sierpniu 1865 r. Wodzicki otrzymał prawo legalnego pobytu w Galicji. Od 1869 r. Wodzicki działał w Radzie Rzeszowa, a następnie w Radzie Okręgu Tyczyńsko-Strzyżowskiego. W 1877 r. został marszałkiem Sejmu Krajowego Galicji. W grudniu 1880 r. cesarz zaproponował mu stanowisko gubernatora wiedeńskiego Ländersbanku.

W Wiedniu Wodzicki kupił okazały pałac, który stał się centralnym ośrodkiem dla polskiej arystokracji. Od tego czasu aż do śmierci w 1894 r. życie Ludwika Wodzickiego toczyło się między Wiedniem, Lwowem a Tyczynem. Kariera polityczna hr. Wodzickiego trwała ponad 35 lat. Był do niej wszechstronnie przygotowany, na co złożyło się doskonałe wykształcenie, świetne koligacje rodzinne, niezależność majątkowa oraz duży zmysł i intuicja polityczna.

W polityce osiągnął duży sukces, o czym świadczy fakt, że jego stronnictwo polityczne sprawowało władzę do wybuchu I wojny światowej.

Materiały pomocnicze: J. A. Gierowski, *Historia Polski 1764-1864*, F. Malak, *Dzieje parafii Tyczyn, 600 lat Tyczyna*, praca zbiorowa pod red. T. Kowalskiego, S. Wnek, *Ludwik Wodzicki. Ziemianin z Tyczyna*.

CO ZAWDZIĘCZAMY WODZICKIM?

Rodzina Wodzickich związana jest z Tyczynem od około 1828 roku. Od tego czasu bowiem dobra tyczyńskie należały do Wodzickich: **Piotra**, a następnie do **Józefa, Aleksandra i Ludwika** (zm. 1894 r.).

Rodzina Wodzickich była wielce zasłużona dla Tyczyna. Aleksander hr. Wodzicki, uczestnik powstania listopadowego, własnym kosztem wznosił w 1844 r. nowy **budynek szkolny** w naszym miasteczku. Z inicjatywy Ludwika hr. Wodzickiego, jego syna, w 1867 r. zbudowano w Tyczynie **młyn parowy**, jeden z pierwszych w Galicji. Ludwikowi zawdzięczamy również powstanie pięknej **kaplicy cmentarnej** wraz z grobowcem rodziny Wodzickich, zbudowanej w latach 1877-1885.



W 1862 r. Ludwik Wodzicki rozpoczął budowę pięknego, murowanego, jednopiętrowego **palacu** w Tyczynie, ukończonego kilka lat później i otoczonego rozległym parkiem.



Córka Ludwika hr. Wodzickiego, **Izabella**, poślubiła księcia **Janusza Radziwiłła**. Po jego wyjeździe z Tyczyna była faktyczną właścicielką dóbr tyczyńskich, które sprzedała w 1911 r. **Witoldowi Uznańskiemu**.

Opis bitwy pod Komorowem, w której brali udział nasi rodacy

Dnia 20 czerwca 1863 roku przez Wisłę przeprowili się z Galicji powstańcze oddziały gen. Zygmunta Jordana. Jedna partia, około 300 strzelców, prowadzonych przez mjr. Edwarda Dunajewskiego, po przekroczeniu Wisły, w starciu z dwiema rotami rosyjskiej piechoty została rozbita w miejscowości Gace. Powstańcy wycofali się do Galicji, kilku poległo w walce, część utonęła w nurcie Wisły, ok. 150 zostało rozbrojonych i aresztowanych przez wojsko austriackie.

Druga partia powstańców licząca ok. 350 strzelców oraz 50 kawalerzystów, pod komendą mjr. Jana Popiela (ps. Chościakiewicz), przeszła Wisłę w bród od wsi Maniów i zaraz na nadwiślańskich terenach wsi i folwar-



To w tym miejscu 150 lat temu toczyła się bitwa pod Komorowem

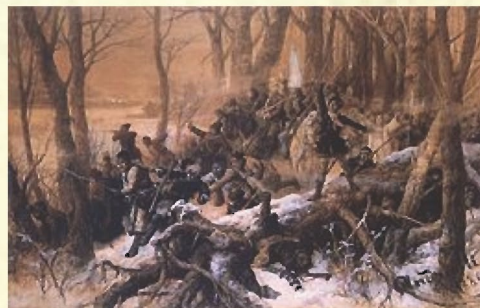
ku Komorów podjęła walkę z siłami rosyjskimi, które w czasie bitwy wzrosły do 400 rot piechoty, dwóch szwadronów dragonów i oddziału kozaków. Podjęto próbę przebicia się do lasów staszowskich.

Prowadząc cały czas walkę, powstańcy od Komorowa przemieszczali się przez Zalesie aż do Przecz-

wa, tu zmuszeni zostali do zawrócenia ku Łubnicom, następnie kierowano się już na Budziska, aby wracać do Galicji. W całonocnych bojach blisko 200 powstańców zginęło w walce lub potopiło się przy próbach powrotu przez Wisłę, 104 powstańców dostało się do niewoli. Na polu walki życie swe oddali m.in. Juliusz hr. Tarnowski, Władysław hr. Jabłonowski. Do wspólnej mogiły na cmentarzu w Beszowej zwieziono z terenów nadwiślańskich ciała 72 powstańców. Mogiła ta zachowała się do współczesnych czasów (...).

Opis zmagania w Komorowie znajduje się w książce pt. „Wspomnienia krwawych czasów roku 1863”, której autorem jest Józef Ożegalski – bezpośredni uczestnik bitwy komorowskiej (wówczas 15-letni uczeń z Krakowa).

Juliusz Tarnowski na wieść o wybuchu powstania (przebywał wtedy we Włoszech) napisał: „Chcieliśmy dla Polski żyć, a trzeba będzie dla niej umrzeć”.



Informacje ze strony internetowej:
www.powstanie1863.muzeumhistoriikielc.pl

FRAGMENTY POEZJI O POWSTANIU STYCZNIOWYM

Zgniotą nas tyrany – powstaniem na nowo!
I naostrzym znowu zardzewiałe noże!
I ginąc za Ciebie, Wolności-Królowo,
Znów modlić się będziem krwią i łzami Boże!

Henryk Merzbach, 1 września 1863 r.

Racz wrócić wolność ojczyźnie strapionej,
Która przez tyle wieków w obłąkaniu,
Niechaj ten smutek w wesele zmieniony
Będzie, co od stu lat chodzi po kraj

Ignacy Ślusarczyk, Hymn nowy, 1861 r.

Męczeństwem pracujcie na dzień zmartwychwstania,
Wytrwaniem okupcie swych win przebaczenie
Jednością otoczcie braterskie działania
A przyjdzie godzina, że wolni, że sami
Z upadku wskrzeszenie na wieczne istnienie,
Bo, kraju i ludu, Bóg z wami!

Narcyza Żmichowska, Bóg z Wami

Miechów, sosnowkę, Chrobrz, Grochowiska,
Dzwoniąc też w żęby wspomni zbój cara –
Krwia garstka doszła mężnych nazwiska,
Garstka się biła jak stara wiara.

Władysław Wolski, Marsz żuawów

Za ojców, braci kości bielejące
W Sybiru śniegach, wśród Kaukazu skal,
Sióstr, żon i matek naszych łzy gorące,
Co wróg im hańbę w żywe oczy płwał.
Za plemion całych zmarnowane lata,
Co im w zepsuciu truto myśl i cześć,
Za niecne jarzmo, cośmy wobec świata
Jęcząc i drzemiąc, mogli dotąd znieść.

Na bój, Polacy, na święty bój!
Wolności duch — to Boga miecz.
Na bój, na bój! Nikczemny zbój,
Jak zwierz spłoszony, pierzchnie precz.

Włodzimierz Wolski, Marsz powstańców

Wywołanie polskiem
 w tym roku byli z Tyrcyna. Lucyński Hr. Wodzicki kolator
 tutejszy lat 20. m. a. u. y. Dobry katolik i Dobry Polak.
Władysław i Anio Szeregowiec - przed Turbys przy Generale
 Jordanie pod Stupcem i Komorowem - posunęły przez
 Szereg Komorowa prociemnika. Prawe ich strazyło, dobre
 się trzymało, ale lewe pod Gmajewskim przeschowało, i stało
 się przynajmniej przegranej bitwy. - Oprocz niego był Władysław
Moskal przy frachcie, ramy cerowe. - Później udali się:
Zabiegły Lucyński, Bemben (Wiktoria) Mazurek Wawroniec
Cybulski Leon, Smat Antoni, Kowar Józef, Kalamydzki Fran-
domino Nęży, z Budziwoja, Rog Jakub z Budziwoja, Paško Wawroniec
Wozicki Stanisław, Wozicki Tomasz Awia Józef, Lemant Jan
Nabstales z Dworu, Wolawi Człobich Kowalobki, Adam
Szlezak, Józef Gorzelnik, Darzynski Jakub Syn Ogrodnika
Stanisław Szyarski, Pański Bogusław

Kserokopia z Kroniki parafialnej s. 105 (uczestnicy powstania)

Dalsze losy uczestników powstania

Wawrzyniec Paško (1830-1908) - czeladnik tyczyńskiego cechu. Walczył w bitwie pod Komorowem w oddziale **Józefa Gorzelnika**. Po bitwie dostał się do niewoli i został zesłany na Syberię. Po 5 lat ciężko chory powrócił do Tyrcyna. Ożenił się z **Anną Drewniakówną**. Jedyna ich córka **Karolina** wyszła za mąż za **Jana Olecha**. Z siedmiorga ich dzieci dorosłości dożyło dwoje. Córka **Anna** (po mężu **Karaczyńska**) po ukończeniu seminarium nauczycielskiego pracowała w szkole w: Borku Starym, Kielnarowej, Hermanowej i Tyrcynie. Syn **Adam Olech** ukończył prawo na UJ w Krakowie, uczestniczył w II wojnie światowej, z której powrócił ciężko chory.



Zdzisław Domino przy grobie W. Dominy na cmentarzu w Jedliczu

Listopad 2009 r., uczniowie SP w Tyrcynie (opiekun **M. Świeca**) przy grobie W. Paško



Wojciech Domino (1841-1902) - syn chłopca z Budziwoja. W wieku 22 lat pojechał do powstania z hrabią Wodzickim. Po klęsce bitwy pod Komorowem został zesłany na Sybir. Po powrocie ożenił się w Jaśle i zamieszkał w Jedliczu. Zmarł w Turaszówce w 1902 r. Jego grób na cmentarzu w Jedliczu odnalazł potomek rodu **Zdzisław Domino** z Rzeszowa (kronikarz rodziny i genealog). Krewni Wojciecha Domino po dziś dzień zamieszkują Ziemię Tyczyńską.

Nie zapomnieliśmy!

Pragniemy przedstawić Państwu fragmenty zapisów znajdujących się w różnych dokumentach, które opisują wydarzenia upamiętniające patriotyczny czyn Naszych tytczyńiaków z roku 1863.

Ksiądz Leopold Olcynwier – proboszcz parafii Tyczyn w latach 1831-1884 – dokonał wielokrotnych wpisów dotyczących powstania styczniowego w Kronice parafialnej (tom 1):

1. Wpis z roku 1863, strona 105:

Nabożeństwo żałobne za dusze pomordowanych od Moskali i poległych na placach bitew, odprawiłem w Kościele tutejszym 30-go czerwca 1863 z wikariuszami moimi przy licznych napływie parafian moich – Katafalk ślicznie kwiatami był ubrany – i insygnia różne odnoszące się do okrucieństw dziczy moskiewskiej. Dziewczęta ubrane żałobno i młodzież szkół rzeszowskich wspólnie przybyła na wakacje należała do grona otaczającego Katafalk. Po skończeniu nabożeństwa rzucił się lud do rozebrania na pamiątkę kwiatów okrywających trumnę i katafalk – przy czym lechwie ocaliłem wazonny od polamania, chociaż i tak część zniszczono.

2. Wpis z roku 1864, strona 107:

Dnia 15-go maja 1864 w wilię św. Jana Nepomucena, patrona tutejszej młodzieży szkolnej, prawie radosną niedzielę świąteczną, jak corocznie, zgromadziło się wiele ludzi miastowych przed kapliczką tegoż świętego około Szpitala, śpiewając wieczorną godziną różne nabożne pieśni. Między innemi nie mając żadnej złej myśli, prześpiewano i pieśń, „Serdeczna Matko”. Dodając jak prawie wszędzie w maju po każdej zwrotce: Twojej opieki błagamy ze łzami, Królowo Polski przyczyn się za nami.

Diurnieta - powiatowy pijaczyna Utzmaun - donosi o tym kapralowi od Huzarów to ten w trzydzieści ludzi z dwóch stron, uzbrojeni w pałasze i pistolety otacza wszystkich. Halas, krzyk, jęki itd. uciekają przez płoty, zeskakując z mostu nawet ku rzece, Bóg strzegł, że kaleką nikt nie został, chociaż się nie obezło bez niejednego ukaleczenia i sukien podarcia.

Przytrzymano 4 ludzi młodych przechodzących, w myśli że ci byli zwodzicielami owej pieśni, 14 dni ich trzymano a potem jako niewinnych uwolniono. Natomiast około 50 obojej płci na areszt dniowy i dwudniowy skazano, za udział w śpiewaniu owych słów „Królowo Polski”.

Był to stan obłączenia, wojsko dokazywało a dowódca tychże na cały obwód pułkownik (nieczytelne nazwisko) nieprzyjaciel Polski, a jak wiadomo i duchowieństwa nawiódł na ową karę, którą przyjęto i uważano jako przeświadczenie Świętej Wiary.

Do poświadczenia owej pieśni ofiarował się sam Aplikant kasy podatkowej Wodziński, o którym wieści z roku 1846 różne były w obiegu.

3. Wpis z roku 1865:

Poświęcenie kapliczki św. Jana Nepomucena przy moście obok Szpitala – odnowionej nakładem miasta – dopełniłem dnia 15-go maja 1865 samym zmrokiem wśród salwów z moździerzy prawie w rocznicę smutnej sceny wyrządzonej przez huzarów, przy której sposobności stosowną miałem przemowę.

Wpis na stronie 117:

Pogrzeb śp. Stanisława Kozickiego młodzieńca dobrego 24 lat liczącego odbył się z okazałością 30 maja. Był w niewoli rosyjskiej przez lat trzy w rotach arezstanckich w Tambowie. Towarzysze jego z powstania – miejscy i wiejscy nieśli jego zwłoki – panienci miejscowe w żalobnym stroju otoczyły trumnę. Licznie wystąpiła publiczność (...). Bolesć wielka powstała dla matki, dwóch tylko miała synów, jeden w Syberii żył – powrócił później, a ten umarł na tyfus.

Ks. Rajmund Knendich, proboszcz parafii Tyczyn w latach 1895-1918, opisywał w Kronice uroczystości patriotyczne organizowane przez niego i księży wikariuszy wspólnie z nauczycielami miejscowej szkoły oraz organizacjami działającymi w Tyczynie: Strażą Pożarną, Związkiem Katolickim i Towarzystwem Gimnastycznym „Sokół”.



Kronika Parafii Tyczyn do roku 1918, tom I (kserokopia):

23/1 Powołano naszych do wojska – horyzont niepewny – ludzie z kas wycofują wkłady – zastój w handlu i przemyśle – wojna z Rosją wisi w powietrzu – oczekują jej na wiosnę – nadzieje nasze co do odbudowania Polski burzą się.

22/1 Obchodziliśmy uroczystości 50 l jubileuszu powstania z roku 1863 – nabożeństwo żałobne, kazanie – potem wszystkie szkoły – sokół, straż pożarna. (...) ludzi udały się pod pomnik M.B. na rynki – gdzie odśpiewano pieśni, potem pochód rozwiązał się.

Wieczorem w szkole wieczorek i rozmowa o powstaniu z obrazami świetlnymi. W Rzeszowie 26/1 uroczystość powstańcza powiatowa. Napisałem sztukę powstańczą – gdzie odgrywają role sami powstańcy tyczyńscy – która z powodu sprzeczki Sokola ze Strażą o salę – nie została odegrana.

Alicja Borowiec, bibliotekarz Miejskiej Biblioteki Publicznej w Tyczynie w latach 1960–1971, w Kronice Miejskiej Biblioteki Publicznej pod datą 20 maja 1963 r. zanotowała:

Dla mieszkańców Tyczyna urządzona została akademie z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy (...). Następnie odbyły się 3 konkursy „Zgaduj Zgadula” przedzielone występami uczniów ze wszystkich szkół. Tematy konkursów ogłoszone zostały 3 tygodnie wcześniej, aby osoby chcące wziąć udział w konkursie mogły się przygotować. I Konkurs był dla uczniów Szkoły Podstawowej na temat: „Polacy w II wojnie światowej i w powstaniu styczniowym. Udział wzięło 4 uczniów, każdy odpowiadał na 3 pytania. II Konkurs był dla uczniów szkół średnich o powstaniu styczniowym. Czterech uczestników konkursu odpowiadało na 3 pytania każdy. Kolejność miejsc była następująca: I – Hus Czesława – LO, II Mendoń Eugeniusz – LO, III i IV (równorzędne) Edward Balawajder – ZSZ i Kawalec – LO. III Konkurs był dla dorosłych pod hasłem: „Wszystko o Tyczynie”.

W roku 1991 odsłonięto w Tyczynie przy ulicy Mickiewicza Pomnik Czynu Patriotycznego, poświęcony obrońcom Ojczyzny. Wśród dat ważnych dla historii Polski i Tyczyna, umieszczonych na pomniku, widnieje rok 1863. W święta narodowe składane są pod nim kwiaty od władz samorządowych, szkół i organizacji działających na terenie miasta.



*Był taki rok, rok 63,
gdy garść Polaków pełna męstwa mocy,
silna nie liczbą, ale wolą ducha,
chciała powalić olbrzyma północy,
zerwać kajdany niewoli łańcucha.
Śnieżył się styczeń,
poszli niepomni przestrogi, obliczeń,
poszli, by walczyć najgodniej, najprościej,
życie położyć przy budowie dzieła,
które się zwało wskrzeszeniem wolności
i krzyknąć światu: - Polska nie zginęła!
Lasy ich skryły*

M. Czerkawska, Rok 63

W wydawanych książkach, publikacjach i artykułach ukazujących się od 1970 r., związanych z historią Tyczyna, zamieszczane były informacje dotyczące udziału tyczyńniaków na czele z hr. Ludwikiem Wodzickim w powstaniu styczniowym.

Oto najważniejsze publikacje:

- 600 lat Tyczyna, praca zbiorowa pod red. Tadeusza Kowalskiego, Rzeszów 1973.
- ks. Franciszek Malak, *Dzieje parafii Tyczyn*, Tyczyn 1996.
- Sławomir Wnęk, *Ludwik Wodzicki – ziemianin z Tyczyna*, Tyczyn 1997.
- Jan Maria Szymański, *Epitafium nieznanego żołnierza. Garść wspomnień o majorze „Zarembie”, inż. Kazimierzu Pilacie komendancie obwodu AK „San” - Nisko w latach 1940-1944*, Warszawa 1998.
- Anna Kowalczyk, *Tyczyn - edukacja regionalna. Program wycieczek po Tyczynie i okolicy dla klas IV-VI*, Tyczyn 2006.

Artykuły ukazujące się w prasie lokalnej:

- *Odkryliśmy grób powstańca styczniowego Wojciecha Domino z Budziwoja*, „Głos Tyczyna”, nr 2/2009.
- *Wojciech Domino pojechał do powstania z hrabią Wodzickim*, „Super Nowości”, nr 32/2013.

Od kilku lat z inicjatywy Towarzystwa Miłośników Ziemi Tyczyńskiej uczniowie SP w Tyczynie wraz z nauczycielami z okazji Święta Niepodległości odwiedzają tyczyński cmentarz i zapalają znicze na znajdujących się tam grobach powstańców: hrabiego Ludwika Wodzickiego oraz Wawrzyńca Paśko. Dzieci nie zapominają także o mogiłach powstańców tyczyńskich, w których pochowano żołnierzy AK i BCh poległych w Akcji „Burza” w lipcu 1944 r.



Przy grobie ks. L. Olcyngiera, rok 2007, uczniowie kl. 3 SP w Tyczynie (opiekun: B. Stempniowska)

Powstańczy pomnik w Borku Starym

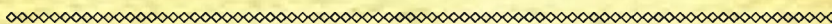
W 1913 roku w Borku Starym został wzniesiony pomnik dla uczczenia 50. rocznicy Powstania Styczniowego. Na pomniku umieszczona jest inskrypcja:

*Bohaterom poległym za
wolność i lud w 50. rocznicę
powstania. Włościanie z Borku
Starego, 1913.*

Pomnik jako jedyny w okolicy upamiętnia zryw niepodległościowy z 1863 roku. Powstał on w czasie, kiedy obchodzono 500-lecie bitwy pod Grunwaldem.

W 1939 roku (jak wspominał **Wincenty Szela**) czołg niemiecki oddając strzały w kierunku pomnika, zniszczył głowę orła. Pan Szela przechował ją na strychu i po pewnym czasie umocował z powrotem na pomniku. Jednak cofający się front ponownie go uszkodził. W latach 80. XX wieku pomnik został odnowiony, niestety po pewnym czasie znów go zdewastowano.

W 2008 r. uczniowie SP w Borku Starym pod opieką wychowawców przyczynili się do odnowy zniszczonego orła, w ramach programu *Ślady Przeszłości - uczniowie adoptują zabytki*. Uroczystość aktu adopcji pomnika odbyła się 16 maja 2008 r. z udziałem bp. **Mariana Rojka**, ks. **pralata Adama Pietruchy**, ówczesnego burmistrza **Kazimierza Szczepańskiego**, przedstawicielki Kuratorium Oświaty **Heleny Duś** oraz **Marty Nikiel** - przedstawicielki Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków.



17.03.2013 r. z okazji inauguracji obchodów 645-lecia Tyczyzna i 150. rocznicy Powstania Styczniowego uczniowie Publicznego Gimnazjum w Tyczynie przedstawili widowisko poświęcone powstaniu z 1863 r. (fot. obok). Nagranie inscenizacji zostało zamieszczone na stronie internetowej szkoły.

Podczas uroczystości można było również wysłuchać referatów na temat powstańczych losów mieszkańców ziemi tyczyńskiej. Jeden z nich (*Ludwik hr. Wodzicki – ziemianin z Tyczyzna*) wygłosiła nauczycielka Zespołu Szkół w Tyczynie **Malgorzata Sochacka**.

WIOLETTA JAROSZ - nauczyciel-terapeuta,
OREW Hermanowa Czerwonki

Sukces w Szansie...

Co roku początkiem maja świętujemy Dzień Godności Osoby z Niepełnosprawnością Intelktualną. 7.05 br. do Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego w Hermanowej Czerwonkach przyjechali uczniowie ze SP w Hermanowej i ze SP nr 2 w Chmielniku wraz z opiekunami. Spotkanie rozpoczęliśmy modlitwą poprowadzoną przez naszego katechetę **ks. Wiesława Bednarza**.

Pierwsi wystąpili uczniowie SP z Chmielnika w przedstawieniu *Baśniowy ambaras* przygotowanym przez **Malgorzatę Tereszkiwicz**. Miało ono na celu uzmysłowienie widzom, jak ważne jest czytanie książek przez dzieci i dorosłych. Uczniowie z Hermanowej przygotowali przedstawienie *Na wysypisku śmieci*, które poruszało ważny problem segregacji śmieci. Przedstawienie wywoływało uśmiech, a zarazem skłaniało do refleksji.



Na wysypisku śmieci w wykonaniu uczniów SP w Hermanowej

Wychowankowie Ośrodka mieli okazję wystąpić w programie „Szansa na sukces”, gdzie poprzez odpowiednio dobrany repertuar i strój wcielali się w rolę znanych artystów. Prezentowali się jako: Wojciech Mann, zespół Jarzębina, Majka Jeżowska, Michael Jackson z zespołem, Anna German, zespół Weekend, Natalia Kukulka i Seweryn Krajewski.

Występy oceniane były przez specjalnie powołane jury: Marta Wiśniewska „Mandaryna” - **Marta Rejman** (SP w Chmielniku), Zbigniew Wodecki - **Bogusław Korbecki** (OREW), Wiesław Ochman - **ks. Wiesław Bednarz**. Wzruszeni jurorzy jednomyślnie wyróżnili wszystkich uczestników.

Świętowanie Dnia Godności zakończyliśmy wspólnym biesiadowaniem przy akompaniamentie gitarowym Gienka Loski, w którego postać wcielił się **Bogdan Kaczor** z Chmielnika. Integracyjne spotkanie sprawnych i niepełnosprawnych dzieci w stu procentach okazało się sukcesem.



Baśniowy ambaras w wykonaniu uczniów SP nr 2 w Chmielniku

PAWEŁ MACHOWSKI

Tuwim dla dorosłych

30.04 br. w Domu Ludowym w Borku Starym odbył się wieczór poezji **Juliana Tuwima**. Wydarzenie miało związek z uchwalonym przez Sejm RP rokiem twórczości poety.

Ponieważ Tuwim znany jest jako twórca wierszy dla dzieci, a mniej jako osoba nietuzinkowa i autor poezji dla dorosłych oraz tekstów piosenek wykonywanych m.in. przez **Hankę Ordonównę**, młodzi artyści z Borku St. postanowili przedstawić postać poety oraz „poczęstować” publiczność ciekawostkami na jego temat.

Oczywiście nie mogło zabraknąć recytacji wierszy Tuwima, tych mniej lub bardziej znanych. Do ich interpretacji dodany został akompaniament gitarowy, a w aranżacji piosenki *Na pierwszy znak* można było

usłyszeć nawet partie saksofonowe. Wieczór poezji został pozytywnie przyjęty przez publiczność, a młodzież długo słuchała pochwał od gości. Oby więcej takich spotkań organizowanych przez młodych ludzi, wspomaganych przez takie instytucje jak DL w Borku Starym.

Autor tekstu i aktorzy, którzy przygotowali wieczór poezji to członkowie Młodzieżowej (elitarnej) Grupy Artystycznej.



Zwyczaje i obrzędy - kluczem do ojczyzny

Maryja Królową miesiąca maja

Gdy już zupełnie zginie martwa powłoka zimy, gdy świat zamienia się w jeden wielki, kwitnący sad, gdy całe chóry uskrzydłonych śpiewaków zaczynają wyśpiewywać swe trele, wówczas wiadomo, że nadszedł miesiąc maj, miesiąc w szczególnie sposób poświęcony Matce Zbawiciela. To o Niej, Królowej miesiąca maja, pisze nieznany z nazwiska poeta:

*Gdy maj tysiącem świeżych barw zaplonie,
Gdy ptaszka śpiewem napelni przestworza,
Miłym Zefirem z pachnących drzew wionie,
Ożywi góry, lasy, rzeki, morza,
Jak srebrna wstęga przez świat się przewija:
Zdrowaś Maryja!
Brzęczy ją muszka, rzuci ją skowronek,
Wydzwania ryba pluszcząca się w strumyku;
Śpiewa ją rolnik, zaczynając dzionek,
I chór skrzydlaty w zielonym gaiku;
Ze wszystkich piersi hymn w niebo się wzbija:
Zdrowaś Maryja!*

Ktoś nazwał maj dzieciństwem przyrody, dzieciństwem kolorowym, jaśniejącym słońcem i owianym ciepłym wiatrem. I ten właśnie miesiąc serce człowieka wybrało dla szczególnej czci Bogarodzicy, dla podkreślenia Jej szczególnej roli w historii zbawienia człowieka. W te majowe dni nasze modlitwy, pieśni, a zwłaszcza słowa litanii loretańskiej płyną na cześć Matki nas wszystkich, Bożej Rodzicielki, która zawsze była ze swym ludem, a lud z Nią. Maria Konopnicka napisze w swym wierszu znamienne słowa:

*Nigdy bym ja ciebie, ludu nie rzuciła,
Nigdy bym ci mego nie odjęła lica,
Ja – po dawnemu – moc twoja i siła!
Bogarodzica!...*

W ostatni dzień tego szczególnego miesiąca (31.05) przeżywamy Święto Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny. Święto to jest trochę przysłonięte innymi wydarzeniami z życia Matki Bożej, jak Zwiastowanie, Wniebowzięcie czy Niepokalane Poczęcie. Nawiązuje ono do podróży, jaką Maryja podjęła pod wpływem działania Ducha Świętego - podróży z Nazaretu do Ain Karin, gdzie tradycja umiejscawia dom Zachariasza i Elżbiety, rodziców św. Jana Chrzciciela. Żadna tajemnica z życia Maryi nie jest dzisiaj tak aktualna jak tajemnica Nawiedzenia. Tajemnica ta uczy nas, ludzi XXI wieku, wielbić Boga Stwórcę, dziękować za dobrodziejstwa, jakich doznajemy od Niego w codziennym życiu, uczy wzajemnej pomocy i poszanowania każdego człowieka.

Początkowo święto to obchodzone było razem z uroczystością narodzenia św. Jana Chrzciciela. Później papież Bonifacy IX obchodzenie tego wydarzenia przelożył na dzień 2 lipca. Ostatnia reforma liturgiczna przesunęła je na 31 maja, uważając, że termin położony między Zwiastowaniem a Narodzeniem św. Jana Chrzciciela jest bardziej właściwy.

Tradycja ludowa w Polsce nazwała święto Nawiedzenia NMP świętem Matki Boskiej Jagodnej. Legenda mówi, że Maryja szła sama do swej krewnej Elżbiety oddalonymi ścieżkami. Na ciepłych skalach wygrzewały się jaszczurki i węże, a jadowite skorpiony zagradzały drogę Matce Bożej. Żadne

z tych stworzeń nie mogły Jej nic złego uczynić, gdyż wszystkie straciły wzrok. Idąc w skwarze palestyńskiej ziemi, Matka Boża przystawała czasem, by orzeźwić się rosnącymi przy drodze jagodami. Stąd pobożność ludowa nakazuje, by w dniu Matki Bożej Jagodnej nie zrywać i nie jeść wiśni, czereśni, malin, poziomek, porzeczek, agrestu, jagód ani innych leśnych owoców i nie zabierać ich spragnionej i umęczonej drogą Najświętszej Paniencie. Dobrze też będzie, jeśli w tym dniu nie będzie się jeść owoców ogrodowych. Według legendy, w ten jeden dzień wszędzie powinno być pełno jagód. Kto złamie ten nakaz, niech strzeże się żmii, która ślepa przy Matce Boskiej przezbyt łakomy będzie miała świetny wzrok i może ukąsić. Obecnie ta ludowa tradycja nie pasuje do dnia 31 maja. W tym bowiem czasie nie ma jeszcze w lasach dojrzałych jagód. Nasz znany poeta Leopold Staff pisał w wierszu pt. *Matka Jagodna*:

*Matka Jagodna, Panienska Maryja,
Która owocom, rodnym drzewom sprzyja,
Chodzi po sadzie kwitnącym i śpiewa,
Pocalunkami budząc w wiosnę drzewa.
Święto Jagodne! ... W grze słońca rozpylonej
Nieboskłon, ziemi błękitem przychylny.
Patrzy, jak Pana biel szat swych rozwiesza,
Chodzi po sadzie kwitnącym i śpiewa!*

W miesiącu maju (22.05) czcimy także coraz bardziej znaną w Polsce **św. Ritę**. Jej imię to zdrobnienie od imienia Margherita (Małgorzata). Św. Rita żyła w XV wieku, ale znaną stała się dopiero po wzniesieniu na ołtarze przez papieża Leona XIII 24.05.1900 r. Była jedynym dzieckiem Antoniego Lotti i Amaty Ferri. Urodziła się ok. 1381 r. w wiosce Roccaporena w pobliżu Cascii. Od wczesnej młodości pragnęła wstąpić na drogę życia zakonnego do sióstr augustianek w pobliskiej Cascii. Na żądanie rodziców poślubiła młodego człowieka Paolo Ferdinando Manciniego. W krótkim czasie została matką dwóch synów. W osiemnastym roku małżeństwa Paolo został zamordowany. Rita, kierowana przykazaniem miłości bliźniego, przebaczyła zabójcom męża. Synowie, nakłaniani przez mieszkańców i rodzinę, przysięgli zemstę. Święta Rita modliła się do Boga, by zechciał zabrać ich do siebie niż mieliby popełnić taką zbrodnię. Niedługo synowie rzeczywiście zmarli na nieznaną do tej pory choro-



bę, a Rita przez swą dalszą modlitwę doprowadziła do pojednania z rodziną zabójców męża.

Po utracie męża i dzieci postanowiła zrealizować swe wcześniejsze plany i wstąpiła po wielu trudnościach do klasztoru sióstr augustianek w Cascii. Tam przez 40 lat prowadziła pełne heroicznego świętości życie całkowicie poświęcone Bogu. W czasie modlitwy przed krzyżem otrzymała od Boga stygmat ciernia z korony Jezusa, który pozostawił na jej czole otwartą, bardzo bolesną ranę przez 15 lat zakonnego życia. Zmarła 22 maja 1457 r. Zaraz po śmierci Rity za jej wstawiennictwem zaczęło dziać się wiele cudów, które stały się podstawą do szybkiego rozprzestrzenienia się kultu i do ogłoszenia jej świętą.

Wspomnienie liturgiczne św. Rity obchodzone jest 22 maja i związane jest z obrzędem poświęcenia róż, który praktykowany jest i w Matysówce. Poświęcenie róż związane jest z pewnym wydarzeniem, które miało miejsce w ostatnich dniach ziemskiego życia św. Rity.

Pewnego dnia odwiedziła ją Catalina, ulubiona kuzynka świętej. Kobieta, wiedząc, że dni Rity są policzone, odchodząc zapytała zakonnicę, co ma przynieść, gdy przyjdzie do niej następnym razem. Rita nie myśląc dużo, poprosiła o różę z domowego ogrodu.

Kuzynka, wracając w ten śnieżny, zimowy dzień, zastanawiała się, jak spełnić niemożliwe o tej porze roku życzenie krewnej. Przechodząc obok ogrodu rodzinnego domu Rity, zauważyła piękną różę o perłowym odcieniu, zupełnie podobną do tych, które w porze letniej rozkwitały zwykle na tym krzewie. Catalina ostrożnie zerwała kwiat i szybko wróciła do chorej kuzynki.

Siostry zakonne zaczęły wówczas rozumieć, że Rita nie mającyna w gorączce, kiedy prosiła w zimowy dzień o różę z rodzinnego ogrodu, ale że Bóg obdarzył ją darem przewidywania pozwalającym wiedzieć o cudownym zakwitnięciu kwiatu. To wydarzenie być może było zapowiedzią, że przyszła święta będzie wypraszać u Boga rzeczy tak niemożliwe jak zakwitnięcie róży w zimie.

Gdy w naszym życiu będzie bardzo ciężko, pamiętajmy, że mamy św. Ritę, świętą od spraw trudnych i beznadziejnych, świętą, której sanktuaria znajdują się m.in. w Rzeszowie (w kościele św. bp. J.S. Pelczara), Krakowie i Nowym Sączu.

SIOSTRY DOMINIKANKI Z TYCZYNA

VIII Przegląd Piosenki Religijnej Boże Świąteczka

23.04 w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Tyczynie w ramach Gminnego Forum Samokształcenia Nauczycieli odbył się VIII Przegląd Piosenki Religijnej Boże Świąteczka pod hasłem: „Dzielmy się wiarą” zorganizowany przez Przedszkole Publiczne Zgromadzenia Sióstr Św. Dominika.



dzo wysoki, zarówno pod względem muzyczno-wokalnym, jak i choreograficzno-estetycznym, dlatego zwycięzcami zostali wszyscy uczestnicy oraz ich opiekunowie. Regulamin Konkursu przewidywał jednak przyznanie trzech wyróżnień, w związku z tym jury po burzliwych naradach dokonało trudnego

Podczas Przeglądu zostały przedstawione 23 utwory. Łącznie wystąpiło 140 wykonawców w wieku 2-7 lat, którzy reprezentowali przedszkola i oddziały

przedszkolne z Tyczy-
na, Zaczernia, Rzeszo-
wa, Borku Starego,
Hermanowej i Maty-
sówki.

Imprezę uświetniło jury w składzie: **Zofia Matys** (dyrektor M-GOK w Tyczynie), **ks. Jerzy Maciąg** (wikariusz z parafii Zaczernie), **s. Ewa Wilk** (dyr Przedszkola Publicznego św. Józefa, w Rzeszowie – Slocinie), **s. Bogdana Szpila** (dyr Przedszkola Parafialnego *U Dominikanek* w Zaczerniu), **s. Małgorzata Kaplon** (dyr Przedszkola Publicznego Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi im. bł. Zygmunta Szczęsnego-Felińskiego w Rzeszowie – Buzdiwoju).

Poziom występów był wyrównany i bar-

wyboru i dodatkowe upominki otrzymały dzieci z Tyczy-
na i Borku Starego.

Dziękujemy za wspólną zabawę, która była pięknym świadectwem wiary.

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

WYMIAROWA
WŁAŚCIWOŚĆ

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

TY I JA TEŻ SZANSĘ MAM, CZY WIESZ?

Przedszkole Publiczne Zgromadzenia Sióstr Św. Dominika w Tyczynie zaprasza do udziału w projekcie „Ty i ja też szansę mam, czy wiesz?” rodziców i dzieci w wieku 4 lat z terenu gminy Tyczyn.

Cel projektu: stworzenie 25 nowych miejsc dla dzieci czteroletnich (15 chłopców i 10 dziewczynek) na terenie gminy Tyczyn. Rozwinięcie ekspresji twórczej i działalności poznawczej, kulturalnej i sprawności ruchowej oraz poznanie podstaw języka angielskiego

Czas realizacji: 01.07.2013 — 30.06.2015

Czas rekrutacji: marzec — maj 2013

Szczegółowe informacje: sekretariat Przedszkola Publicznego Zgromadzenia Sióstr Św. Dominika ul. Św. Krzyża 3, Tyczyn, tel: 17 2219 387, strona internetowa: www.przedszkoletyczyn.pl

Projekt współfinansowany przez UE ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Osiągnięcia 3.1 Wzrostowe szanse edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty. Podfinansowanie 3.1.1 Zmniejszenie nierówności w stopniu uposażeniowym edukacji przedszkolnej.

Segregacja się opłaca!



Nowe zasady gospodarowania odpadami wchodzi w życie już pierwszego lipca. O czym powinniśmy zatem pamiętać? Przede wszystkim o tym, że **za posegregowane śmieci zapłacimy mniej**. Pamiętajmy też, że **segregując odpady, dbamy o środowisko**, ale również możemy sporo zaoszczędzić. Segregowanie odpadów powinno stać się naturalnym nawykiem każdego z nas.

Selektywna zbiórka odpadów umożliwia ograniczenie ilości śmieci, jakie trafiają na składowiska oraz umożliwia odzyskanie surowców wtórnych. Aby jednak przyniosła ona wymierne efekty, konieczne jest poważne potraktowanie tematu przez wszystkich mieszkańców. W tym celu warto stworzyć prosty domowy system sortowania odpadów.

Najwygodniejszym miejscem do prowadzenia zbiórki odpadów jest kuchnia, gdyż właśnie tam produkujemy ich najwięcej. W pobliżu zlewozmywaka możemy umieścić większy kosz na śmieci zmieszane, czyli takie, które nie nadają się do recyklingu, np. tłusty czy zabrudzony papier, zużyte chusteczki, papierowe ręczniki czy resztki wędlin, mięsa i ryb.

Właściciele działek i ogródków zachęcam do założenia kompostownika, do którego wyrzucać można kuchenne odpady organiczne, np. resztki warzyw, owoców, fusy z kawy czy herbaty. Pamiętajmy, że odpady nieorganiczne, przeznaczone do ponownego przetworzenia, powinny być dokładnie oczyszczone i suche.

Jeżeli nie mamy wystarczająco dużo miejsca pod zlewem, pojemniki możemy umieścić np. w dolnych szafkach kuchennych. Pozwoli to na bardziej komfortową i mniej czasochłonną segregację. Podczas segregowania należy pamiętać o oddzieleniu od siebie rzeczy wykonanych z różnych materiałów, o zgniataniu plastikowych butelek oraz puszek aluminiowych.

Trzeba także pamiętać o wyznaczeniu miejsca na odpady niebezpieczne, takie jak baterie lub przeterminowane leki. Miejsce to powinno być zabezpieczone przed możliwością ingerencji dzieci. Tego typu śmieci najlepiej systematycznie oddawać do wyznaczonych aptek oraz specjalnych punktów zbiórki selektywnej. Niepotrzebną odzież warto zapakować do foliowych worków i umieścić w pojemnikach oznaczonych odpowiednim napisem, których kilka stoi w naszym miasteczku.

JAK SEGREGOWAĆ ŚMIECI W DOMU?

Odpady należy segregować, dzieląc je na frakcje:

MAKULATURA – żółty worek lub pojemnik

Wyrzucamy tutaj: gazety, czasopisma i katalogi, ulotki, książki i zeszyty, papier biurowy, torebki papierowe i papier pakowy, kartonowe i tekturowe pudełka, kartony po napojach i innych produktach spożywczych. Pamiętajmy, aby usunąć zszywki oraz inne nie papierowe elementy, a z książek twarde okładki.

Czego nie należy wrzucać: papierów zatłuszczonych i brudnych, papieru z folią, papieru termicznego i przebitkowego (używanego np. w faksach i na paragonach), pieluch i artykułów higienicznych, materiałów budowlanych (np. tapet, worków po gipsie czy cementcie).

PLASTIK – żółty worek lub pojemnik

Tutaj wrzucamy: butelki plastikowe po napojach i płynach,

plastikowe zakrętki, plastikowe torebki i reklamówki, plastikowe koszyczki po owocach, plastiki twarde (doniczki). Zwróćmy uwagę, by wszystkie odpady były czyste i zgniecione przed wyrzuceniem.

Czego nie należy wrzucać: butelek i pojemników po olejach spożywczych i silnikowych, opakowań po lekarstwach (oddajemy je do apteki razem z resztkami przeterminowanych leków), zabawek, sprzętu AGD i innego elektronicznego, styropianu.

ALUMINIUM i METALE - żółty worek lub pojemnik

Wyrzucamy tutaj: puszki po napojach i innych produktach spożywczych, drobny złom aluminiowy, metale kolorowe, kapsle.

Pamiętajmy, że wszystkie odpady powinny być czyste, np. wypłukane wodą, a także zgniecione.

Czego nie należy wrzucać: opakowań po aerozolach, puszek po farbach i innych silnych środkach chemicznych, zabawek, sprzętu AGD i innego elektronicznego, baterii.

SZKŁO BEZBARWNE i KOLOROWE – zielony pojemnik lub worek

Wyrzucamy tutaj: bezbarwne i kolorowe szklane butelki i słoiki, szklane opakowania po kosmetykach.

Czego nie należy wrzucać: szkła stołowego, okiennego, okularowego, porcelany i ceramiki, lusterek, szyb samochodowych, doniczek, szkła żaroodpornego, żarówek, lamp i neonówek.

POPIÓŁ i ZIMNY ŻUZEL – pojemnik lub worek w kolorze szarym

ODPADY BIODEGRADOWALNE i ZIELONE – brązowy worek lub pojemnik

Tutaj możemy wrzucać: skoszoną trawę, chwasty, drobne gałęzie, obierki z owoców i warzyw, opadłe owoce i liście, zwiędłe kwiaty, skorupki jajek, fusy po kawie i herbacie, resztki żywności - odpady kuchenne stałe.

ZMIESZANE ODPADY KOMUNALNE – czyli odpady nieposegregowane – umieszczamy w czarnych workach lub pojemnikach.

Produkujemy coraz więcej odpadów i jest to nieuchronny, cywilizacyjny aspekt naszego życia. Musimy sobie jednak mądrze i rozsądnie poradzić z tym problemem, by nie doprowadzić do degradacji naszego środowiska. Wymaga to naszego zaangażowania i wy-

robienia pewnych nawyków w codziennym życiu. Przede wszystkim postaramy się, aby śmieci było jak najmniej. Korzystajmy z produktów, które można wykorzystać wielokrotnie lub które łatwiej poddać recyklingowi. Zrezygnujmy z foliowych torebek, a zastąpmy je wielorazowymi torbami na zakupy, kupujemy produkty, które są bardziej przyjazne dla środowiska i zwracamy uwagę na to, z czego zrobione jest opakowanie. Starajmy się, aby segregowane w naszych domach śmieci znalazły się we właściwych workach lub pojemnikach, które będą odpowiednio oznakowane.

Szczegółowe informacje zostaną przekazane mieszkańcom w kolejnych numerach GT i ulotkach informacyjnych.

Źródło: www.bip.tyczyn.pl, www.akademiaodpadowa.pl



Heroizm Matki-Polki. Epitafium dla cioci Kazimierzy Kyc



Ciocia Kazimiera Kyc urodziła się w Błażowej w 1910 r. jako jedna z trzech sióstr. To były panny Ingotówny, nie tylko przystojne i eleganckie, ale również reprezentujące wysoki poziom obyczajowy – elita Błażowej. Społeczność Tyczyna też dzieliła się na elitę „szanujących się” ludzi

o ustabilizowanej sytuacji materialnej i na biedaków, których los był ciężki. Czym mogli się zajmować w takim społeczeństwie ludzie o uzdolnieniach technicznych? Tylko ślusarstwem i kowalstwem. Te miasteczka nie były jeszcze zelektryfikowane, domy oświetlało się lampami naftowymi.

Brat mojej matki, **Emil Pilat**, o ile mi wiadomo najbardziej uzdolniony spośród jej braci, zakochał się w pannie **Kazi Ingotówniej** z Błażowej, ożenił się z nią i zamierzał urządzić tam małą fabryczkę, na początek zakład odlewniczy.

Zdawało się, że wszystko szło dobrze. Niestety Emil przeziębził się, zachorował i zmarł, zostawiając dwudziestokilkuletnią żonę z dwojgiem dzieci: starszym synem **Franiem** i młodszą córką **Lesią**.

Rozpoczęła się gehenna Cioci Kazi, o której ona nie wspominała nikomu, ja zaś jedynie się jej domyślałem. Wiem tylko, że nigdy nie „czekała na Godota”, nie chciała, żeby jej ktoś pomógł, lecz pracowała jak mogła w handlu. Jej dzieci nie miały żadnych kompleksów z tego powodu, że wychowały się bez ojca. To bardzo dużo. Zgon Emila to był dramat całej rodziny, bo Pilatowie z Tyczyna i Ingotowie z Błażowej byli bardzo solidarnymi rodzinami.

Nie wiem, jak Ciocia Kazia rozwiązywała problemy materialne. Ja mieszkając z rodzicami w Warszawie. Moja matka od czasu do czasu posyłała – w tajemnicy przed ojcem – paczki dla rodziny w Błażowej.

Ciocia Kazia przez całe życie była zadziwiającą kobietą: zawsze uśmiechnięta, życzliwa dla ludzi, nigdy nie widziałem u niej gniewu, płaczu ani zniechęcenia. Z pogodą ducha i godnością znosiła swoje wdowieństwo i była zawsze na dystans

Ciąg dalszy na stronie 28.

JAN LEGIEĆ, nauczyciel matematyki

Konkurs Matematyczny

12.04 br. odbył się III Tyczyński Konkurs Matematyczny, którego organizatorem było Publiczne Gimnazjum im. Jana Pawła II w Tyczynie. Szkołę Podstawową w Tyczynie reprezentował czterosobowy zespół szóstoklasistów w składzie: **Karolina Król, Krzysztof Negacz, Magdalena Nosek i Aleksandra Kalandyk** (na fot.)

W drugim etapie nasi uczniowie zmierzyli się z drużynami ze szkół podstawowych z Hermanowej, Kielnarowej, Borku Starego, Matysówki, a także SP nr 2 z Chmielnika i SP nr 15 z Rzeszowa.

Uczniowie rozwiązywali zadania matematyczne indywidualnie i grupowo. Walka do końca była bardzo zacięta. W konkurencji indywidualnej uczeń naszej szkoły **Krzysztof Negacz** zajął II miejsce, a cała drużyna okazała się niepokonana, zdobywając I miejsce.

Serdecznie gratuluję zwycięzcom!



*Jest takie słowo
słowo jedno,
przed którym inne słowa błędną.*

*Słowo, jak słońce jaśniejące,
co wszystkie inne słowa gasi,
słowo z muzyki i z uśmiechu,
z zapachu kwiatów i nut ptasich.*

*Słowo, co nigdy nie zawodzi,
wieczne i czule do ostatka,
najbliższe sercu, najpiękniejsze,
jedno, jedyne słowo: MATKA.*

*Wszystkim Mamom w dniu Ich święta składamy
serdeczne życzenia zdrowia, radości, pogody ducha
i spełnienia marzeń.*

Burmistrz Tyczyna
Redakcja GT

*Ludzie to zawsze dzieci swoich matek. Bez matki
nie ma poety, nie ma bohatera.*

Maksym Gorki

*Dom to wcale nie są ściany... i sufit... i podłogi...
ale ręce naszej mamy*

Anna Kamieńska

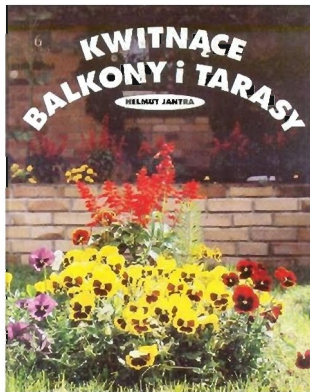
Półka z książkami

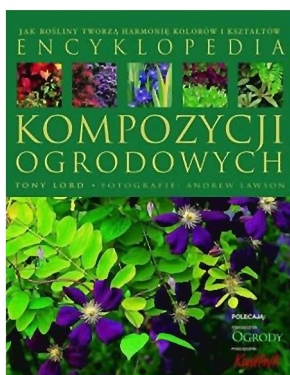
O pracach ogrodowych raz jeszcze

Kwitnące balkony i tarasy
Helmuta Jantry to propozycja dla wszystkich, którzy chcą upiększyć w tym roku balkony i tarasy swoich domów.

W ośmiu rozdziałach zamieszczono tu przydatne informacje na interesujące tematy: jak uprawiać i pielęgnować rośliny, jak dbać o ich zdrowie, jak wyposażyć ogród na balkonie, a jak na tarasie czy na dachu domu.

Znajdziemy tu także wiadomości m.in. na temat wieloletnich roślin balkonowych, balkonowego warzywniaka oraz miniaturowego sadu w pojemniku. Aby ułatwić prace ogrodnicze, autor książki zamieścił w *Dodatku* kalendarz prac na balkonie i tarasie. Poradnik zawiera kolorowe ilustracje i fotografie.





Encyklopedia kompozycji ogrodowych. Jak rośliny tworzą harmonię kolorów i kształtów
to bogato ilustrowane ponad 400-stronicowe wydawnictwo **Tony'ego Lorda** z pięknymi fotografiami **Andrewa Lawsona**.

Książka wprowadza miłośników efektownych ogrodów w sztukę komponowania roślin, w której ważny jest nie tylko odpowiedni dobór nowych roślin i kolor kwiatów, ale także już istniejąca roślinność w ogrodzie i rodzaj gleby występującej w nim. Autor podpowiada, gdzie umieścić krzewy i drzewka (również azalie i rododendrony), pnącza, róże, byliny oraz rośliny cebulowe (jak tulipany) i sezonowe (np. dalie).

Przy opisie każdej rośliny znajdują się niezwykle cenne informacje, takie jak: nasłonecznienie, wilgotność gleby i jej rodzaj (ph), okres kwitnienia i preferowana wilgotność oraz średnia wysokość osiągnięta przez daną roślinę, a także strefa najniższych temperatur, jakie może przetrwać dany gatunek. Ponadto pod charakterystyką rośliny umieszczono sugestie co do wyboru stosowanego dla niej „towarzystwa”. Na końcu książki zamieszczono polskie nazwy roślin.

Miłośnikom przydomowych ogrodów polecam również strony internetowe z cennymi informacjami: www.e-ogrody.pl, www.wymarzonyogrod.pl, www.ksiegaogrodow.pl.

Poleca: **AGNIESZKA ROŻEK-JANDA**

Impresje poetyckie

ikaryjskie loty

przyprawił skrzydła
i rzekł
lećcie gdzie chcecie
bezkresne przestrzenie nieba
otwarte każdemu
uskrzydleni
zapomnieli o kamiennych tablicach
w pogoni za marzeniem
jedni drugim
podcinał skrzydła

zgodnie z prawem natury
grawitacji
i ironii losu
zdecydowana większość
wylądowała na ziemi

nieliczni do tej pory
bujają w obłokach

resztę śmiazków
pochłonęły przepastne wody
oceanów

niebo pełne chmur

profil

prawy
lewy
oraz na facebook'u

prawy
do użytku zewnętrznego
z odsłoniętym uchem
oficjalną miną
odpowiednio dopasowany
do pozycji i stanu rzeczy

lewy
osobisty
bardziej tożsamy
z nosem co ma kosie
zagryzionymi wargami
gumowym uchem
i polem marsowym na czole

na facebook'u
dla wirtualnej uludy
życia na niby
zbierania pochlebnych
komentarzy
i lajków dla leniwych



BARBARA AUGUSTYN - absolwentka polonistyki oraz studiów podyplomowych z informatyki, poetka, animatorka kultury. Członkini Mieleckiej Grupy Literackiej „Słowo”. Swoje wiersze publikowała w almanachach poezji: *Zanurzeni w słowie*, *W dalszej i bliższej perspektywie*, *Szepty duszy* oraz w zbiorze *Wiersze radomyskich poetów*. Wydała dwa tomiki poetyckie: *Niby i Kątem oka*.

Prezentuje: **ADAM JANIEC**

Nie(dobre) kino według Rafała Kaplity



PARK JURAJSKI 3D

Pisząc o ponownej premierze jednego z najważniejszych filmów Stevena Spielberga, a jednocześnie filmu przełomowego dla dziejów kinematografii, skupię się nie tyle na samym filmie, co jego obecności na ekranach kin w całej Polsce.

Oto bowiem - co najważniejsze w tym całym wydaniu - pierwszy z filmów, który przed laty wykorzystał efekty komputerowe do tego stopnia, by zaproponować absolutnie nowego rodzaju widowisko, pojawia się znów, po praktycznie 20 latach w wersji 3D, czyli trójwymiarowej. Z jednej strony - to zaskoczenie. Z drugiej - niekoniecznie, ponieważ „Park Jurajski” nie jest w tej materii pierwszym, który niegdyś odniósł sukces kasowy, a dziś możemy spojrzeć na niego jeszcze raz, lecz tym razem przez specjalne okulary. Do wersji 3D, przypomnę, przekonwertowano już takie „perełki” jak *Toy Story*, *Król Lew* czy *Titanica*. Taka strategia rodzi jednak mieszane uczucia i stawia pytania: czy z takiego obrotu spraw należy się cieszyć, czy jednak niekoniecznie?

Argumentem stojącym za „odświeżaniem” klasyków jest najprostsza w świecie chęć zobaczenia ich na dużym ekranie. Przez tych, którzy są młodzi i być może jeszcze nie zdążyli obejrzeć takich dzieł, ale także, a może nawet przede wszystkim, przez tych, którzy te tytuły znają i - co najważniejsze - kochają, ale nie pamiętają albo nigdy nie mieli okazji zaznać wrażeń z dużego ekranu. Pytanie tylko, czy w czasach kina domowego, wielocalowych telewizorów, niejednokrotnie wyposażonych w 3D, oraz wysokiej jakości filmów na Blu-Ray, kino jest nam w ogóle potrzebne?

Druga sprawa, że tym sposobem kino przyzwyczajają nas do czegoś, do czego przyzwyczajają nas nie powinno, a mianowicie zaczyna przestawać być swoistą furtką do nowego. Kiedyś, idąc do kina - pamiętam sam - szło się na coś zupełnie nowego. Choćby po to, żeby móc się po seansie pochwalić znajomym, podzielić wrażeniami, żeby coś poznać. Dziś, kiedy robi się coraz więcej remake'ów, czyli nowych wersji starych filmów (ot, choćby ostatnia, kolejna wersja *Anny Kareniny*), albo wraca, jak w tym przypadku, do starych, coraz częściej idąc do kina, idziemy tak naprawdę na to, co znamy. Powtórka „Parku...” jest o tyle wątpliwa, że przecież każdy o nim wie i pamięta, i gdyby tylko chciał, to zawsze może sięgnąć po ten film ponownie.

W tym miejscu możemy również dojść do wniosku, że kino zaczyna upodabniać się do telewizji. W kinie możemy oglądać już transmisje meczów, transmisje koncertów, oper, mamy także opcję powtórek naszych ulubionych filmów. Gdzie więc pojawia się różnica sprawiająca, że decydujemy się kupić wcale nie tani bilet do kina? Jednak o ile Państwo mogą powiedzieć, że na wielkim ekranie większe są wrażenia i już za to wyłącznie warto z portfela wyciągnąć dwie lub trzy „dychy”, o tyle mnie to raczej nigdy nie przekona. Treść filmów nie zmienia się w zależności od tego, gdzie je oglądamy. Mogą zmieniać się wrażenia - owszem, ale czy w 3D faktycznie przeżyjemy więcej? Obawiam się, że nadając kinu trzeci wymiar, tak naprawdę zaczęliśmy go splaszcząć...

KALENDARIUM

1.06 – Międzynarodowy Dzień Dziecka.



A. Malczewski

3.06.1793 - Urodził się **Antoni Malczewski** (zm. 1826), poeta, alpinista, zdobywca Mont Blanc, autor pierwszej polskiej romantycznej powieści poetyckiej *Maria*.

5.06 - Światowy Dzień Środowiska

12.06.1878 - Urodził się **James Oliver Curwood** (zm.

1927), pisarz i dziennikarz amerykański, autor popularnych powieści przygodowych opisujących życie wśród dziewiczej przyrody surowej Północy: *Lowcy wilków*, *Szara Wilczyca*, *Włóczęgi Północy*.

17.06.1983 - Zmarł **Miron Białoszewski** (ur. 1922), poeta, prozaik i aktor teatralny, przedstawiciel poezji lingwistycznej.



M. Białoszewski

19.06.1993 - Zmarł **William Golding** (ur. 1911), brytyjski pisarz, poeta, laureat literackiej Nagrody Nobla w 1983 r., najbardziej znany z powieści *Władca much*.

19.06.1623 - Urodził się **Blaise**

Pascal (zm. 1662), francuski filozof, pisarz, matematyk, fizyk. Nazwę Pascal w uznaniu za jego dokonania naukowe nadano jednostce ciśnienia układu SI, językowi programowania oraz prawu Pascala.

20.06.1793 - Urodził się **Aleksander Fredro** (zm. 1876), komediopisarz, pamiętnikarz, poeta epoki romantyzmu, autor m.in. *Zemsty* i *Ślubów panieńskich*.



A. Fredro

21.06.1948 - Urodził się **Andrzej Sapkowski**, autor prozy z gatunku fantasy (m.in. *Sagi o Wiedźminie*), laureat wielu nagród literackich.

21.06.1908 - Zmarł **Nikolaj Rimski-Korsakow** (ur. 1844), rosyjski kompozytor epoki romantyzmu.

23.06 - Dzień Ojca, obchodzony w Polsce od 1965 roku.

25.06.1903 - Urodził się **George Orwell** (zm. 1950), angielski pisarz i publicysta, autor futurystycznej powieści *Rok 1984* i satyrycznej opowieści *Folwark zwierzęcy*.

Epitafium Cioci Kazi...

Ciąg dalszy ze strony 25.

z pozamałżeńskim erotyzmem. O jej kłopotach nikt nie wiedział, bo ona nigdy nie narzekała (tego możemy się od niej uczyć). Nigdy nie była nastawiona agresywnie wobec innych ludzi ani nie była obojętna wobec potrzebujących. Moim zdaniem była nie tylko męczennicą losu, ale także wzorcem Matki Polki, przykładem dla wielu innych.

W tej pogodzie ducha wyrażał się stosunek Cioci Kazi na zewnątrz. A jaka była wewnątrz? Pod względem moralnym - twarda jak stal. Czytałem tekst wywiadu dziennikarskiego z Ciocią. Ta kobieta, która musiała sama z rodziną przebijać się przez życie, która pochowała dwóch mężów i jedyne go syna, nie wspominała o tym w wywiadzie ani słowem. Nie potrzebowała współczucia, jej życie to była tylko jej sprawa.

Większość osób na jej miejscu uznałaby to za świetną okazję do narzekania, z którego jesteśmy, niestety, znani w Europie. Jej jedyny syn, Franuś, subtelny człowiek, którego nikt by o tę twardość nie posądził, odziedziczył ją po matce. Dlatego w krytycznym momencie nie został zdrajcą jak niektórzy, lecz dołączył do panteonu bohaterów narodowych. Do końca istnienia komuny musieliśmy jednak zachować to w tajemnicy, żeby nie chcieli się mścić na Franku, bo komuniści byli zdolni do wszystkiego. Teraz można mówić o tym jawnie.

Spotykaliśmy się z Frankiem co roku w czasie wakacji. Z biegiem czasu kuzyn stał się najbliższą mi osobą w rodzinie. To się nie zdarza, ale chociaż żyliśmy w dwóch różnych światach, myśleliśmy tak samo, mieliśmy te same ideały i fobie. Franek był wprost niewyobrażalnie uzdolniony, na poczekaniu pisał wiersze i komponował piosenki, zawsze pogodne i wesołe. W czasie wojny do organizacji nie należał tylko dlatego, że był za mały, ale podkradał Niemcom amunicję karabinową i dostarczał ją mnie. Jeden z żołnierzy Wehrmachtu, kwaterujący u jego babci, nazywał go z tego powodu „der kleine Partisan”, ale nie zadencjonował go swojej władzy.

Niemcy nie byli tak donosicielscy jak Sowietci. Potem przyszli Rosjanie, kierujący się słynną leninowską zasadą: „Zwerbuj albo zniszcz” to znaczy, że po ich przejściu mieli zostać tylko donosiciele i trupy. Mojemu ojcu zagrozili, że jeśli nie zostanie ich prowokatorem, to zabiją jego i mnie.

Dla każdego normalnego człowieka zdrada jest gorsza od śmierci, ale tchórzy, niestety, nie brakowało. Ojciec wybrał śmierć. Moja matka powiedziała: „Jak Bóg zechce, to przeżyjecie”. Zechciał, chociaż nie dowierzaliśmy... Ojciec ostrzegł zagrożonych, za to dostał wyrok śmierci. Dzięki znajomym Żydom matka za wielką łapówkę sprawiła, że Bierut zamienił mu wyrok na 15 lat więzienia. Pisze o tym Piotr Lipiński w elektronicznej książce pt. „Piąta Komenda”. Kto chce, może poczytać.

Ja się nie dałem złapać tylko dzięki temu, że bezpieka zażądała od Frania, żeby pomógł mnie ująć. Myśleli tak: mój ojciec - dygnitarz państwowy w Warszawie, Franio - sierota z Błażowej, pewnie nienawidzi tego kuzyna Szymańskiego. Nie rozumieli, że myśmy się kochali jak bracia-bliźniacy, a miłość rodzinna przewycięzała wszystkie bariery społeczne. Franuś na to nie wyglądał, ale - jak już powiedziałem - był moralnie twardy, miał to po swojej mamie. Oszukał ich, bo ostrzegł mnie, dał mi uciec, zdając sobie sprawę ze straszliwych konsekwencji w razie wpadki. Dzięki Franiowi zwałem przed pościgiem i ukrywałem się kilka lat, uniknąłem tortur i śmierci.

Skończył się stalinizm, Franio został inżynierem geologiem, zamieszkał wraz z ciocią Kazią przy ul. Gałęzowskiego w Rzeszowie, ożenił się. Lesia wyszła za męża i wybudowała dom w Rzeszowie. Wspólny znajomy, pan Józef Kyc, bardzo porządny człowiek oświadczył się cioci Kazi i został przyjęty. Cieszyliśmy się, że Ciocia Kazia powtórnie wyszła za męża, i to za pana Kyca. Z małżeństwa tego urodziła się córka Alicja. Niestety, pan Kyc też odszedł.

Cioci Kazi dane zostało długie życie, nie wolne od cierpienia, które znosiła z zadziwiającą pogodą ducha. Nie bawiła się w walkę i zabijanie tak jak my, mężczyźni, lecz odwrotnie: przyniosła życie, które rozkwita i będzie rozkwitać. Stworzyła wielką, zdrową i mądrą rodzinę, w której nie ma osób niemoralnych ani obdarzonych jakąś nieudolnością czy dewiacją. Zawsze będziemy za to Cioci Kazi dziękować.

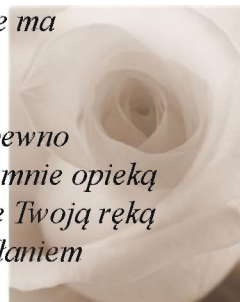
Rodzinę stanowią dziś: ciocia Lusja, wdowa po Franiu, i ich dzieci: Emil i jego żona Iwona z Mateuszem i Łukaszem; oraz siostra Emila - Ania, która wraz z mężem Andrzejem ma dwóch synów: Adasia i Alusia. Lesia, która też owdowiała, ma dwie wspaniałe córki: Krysię i Agnieszkę. Krysią z mężem mają trzy córki: Karolinę, Marię i Magdalenę. Agnieszka z córką Kasią są zafascynowane kulturą Wschodu.

Ale to nie wszystko. Ciocia Kazia wyszła za męża za pana Kyca w roku 1953 lub 1954, nie wiem dokładnie, bo wtedy siedziałem na bezpiece. Wiem tylko, że pan Kyc był bardzo porządnym człowiekiem, lubianym przez wszystkich w mojej rodzinie. Jak wróciłem z więzienia, na świecie była już ich córka Alicja. Ukończyła ona filologię rosyjską na WSP w Rzeszowie. To pianistka. Pracowała w szkolnictwie. Zawarła małżeństwo z Piotrem Szeligowskim, z którym ma dwie córki: Katarzynę, maturzystkę, i młodszą Natalię, finalizującą gimnazjum. Wspaniała rodzina.

Rodzina Ali najbardziej odczuła śmierć Babci Kazi, gdyż wspólnie mieszkali i opiekowali się Babcią. Przeżyły to zwłaszcza Kasia i Natalia („Nacia” - jak babcia nazywała najukochańszą wnuczkę) - one najwięcej zajmowały się Babcią, szczególnie w ostatnim okresie, gdy nestorka rodziny leżała unieruchomiona po złamaniu nogi. Niestety, na tym świecie wszystko jest na krótki czas, a gdy umiera ktoś bliski, odczuwamy to jak rozerwanie żywego organizmu. Nie ma na to rady, musimy się z tym pogodzić.

Ciocia Kazia odeszła od nas po przeżyciu 102 lat 23 stycznia 2013 roku. Przeżyła dwie wojny światowe i obydwa totalitaryzmy. Żyła długo i na ogół szczęśliwie, bo żyła odważnie. Nie potrafię o tym myśleć bez wzruszenia.

*Matko Ty jesteś
choć wiem, że cię nie ma
i w oknie nie ujrzę
nawet cienia Twego
jesteś - wiem że na pewno
gdyż nadal otaczasz mnie opieką
Kwiaty wyhaftowane Twoją ręką
wiszą nad moim posłaniem
a z fotografii patrzę
Twe oczy kochane*



Fragment wiersza A. M. Nowak *Moja Matka*

Sklep „MEWA 2”

Tyczyn, ul. Grunwaldzka 39a
(obok stacji paliw)

- skutery
- motocykle
- kosiarki
- rowery



Tel. (17) 22-91-444

Mieszkanie 75 m² na pierwszym piętrze, beczynszowe, dwa balkony + piwnica + miejsce parkingowe - na Osiedlu Pułanek w Tyczynie.

Mieszkanie 40 m², na pierwszym piętrze, beczynszowe + piwnica + miejsce parkingowe - na Osiedlu Pułanek w Tyczynie.

Do wynajęcia 60 m² na parterze nowego budynku - na działalność usługową - Osiedle Pułanek w Tyczynie.



606 709 826

605 049 227

Centrum Rekreacyjno-Kulturalne w Kielnarowej informuje, że trwają zapisy do zespołu śpiewaczego, który powstał w Kielnarowej.

Wszystkich chętnych prosimy o kontakt z Centrum pod nr tel. (17) 22-19-350.



- mechanika i elektromechanika samochodowa
- okresowe przeglądy pogwarancyjne samochodów wszystkich marek
- kontrola i naprawa zawiesz, wymiana amortyzatorów, tulejek wahaczy, końcówek drążków kierowniczych, oraz innych elementów zawieszenia
- obsługa i naprawa klimatyzacji
- diagnostyka komputerowa (sprawdzanie i kasowanie usterek)
- obsługa i naprawa automatycznych skrzyń biegów
- części zamienne nowe i używane



AUTOFACH

„UNIMET”
AUTOFACH

tel. kom. 539 177 111

ul. Orkana 5

36-020 Tyczyn

email: autofach.tyczyn@gmail.com



godziny otwarcia:

Pn.-Pt.: 8-17

Soboty: 8-13

Odpłatność za ogłoszenia zamieszczane w „Głosie Tyczyna”:

1. Ogłoszenia drobne – 1 zł -1 słowo.
2. Ogłoszenia ramkowe o pow. 6,5 x 9 cm – 25 zł, o pow. 13 x 9 cm – 50 zł.
3. Adres i nr telefonu traktowane są jako jedno słowo.
4. Ogłoszenia dotyczące nieruchomości położonych na terenie Gminy Tyczyn: „sprzedam/kupię działkę, wynajmę dom”, „zamienię mieszkanie” oraz „życzenia od osób prywatnych” – są płatne. Odpłatność nalicza się jak w punkcie 1.
5. Ogłoszenia dotyczące w treści „szukam/dam pracę”, „nekrologi” są bezpłatne.
6. Odpłatność za ogłoszenia jest wnoszona w Kasie Urzędu Miejskiego.

Wszelkie informacje można uzyskać pod nr tel. (17) 22-19-211, w. 24.



Parafialny Zespół Caritas z Hermanowej informuje, że w terminie 12- 21 lipca br. organizuje wakacyjny wyjazd do Odessy (Morze Czarne), Akermanu i Kijowa.

Blizszych informacji udziela Marta Leniart tel. 660- 932- 922.

Pomóż matce trójki małych dzieci



Zbieramy 100 tys. złotych na operację Marii Zimierowicz.

Pani Maria ma 36 lat, trzy malutkie córeczki i za sobą operację guza mózgu. Niestety, nowotwór okazał się złośliwy. Dalszego leczenia podjęła się tylko klinika w Berlinie. Państwo Zimierowiczowie nie są w stanie samodzielnie pokryć kosztów, dlatego proszą o pomoc.

Wpłat można dokonywać na konto: Caritas Parafia Rzymskokatolicka Rzeszów-Budziwój, ul. Ks. Kazimierza Guzega 6, 35-317 Rzeszów 25 9164 0008 2001 0002 4152 0002 tytułem: **Maria - Budziwój.**

Bóg zapłać za dary serca.

OGŁOSZENIA

Sprzedam działkę w Tyczynie o pow. 30 arów lub mniej
tel. 608-616-585

Sprzedam działkę o pow. 28 arów,
Kielnarowa - Zagrody, tel. (17) 22-99-727

ZAPRASZAMY NA AEROBIK

w budynku hali sportowej
gimnazjum w Tyczynie.

Zajęcia odbywają się we wtorki i czwartki
o godz. 19.00.



Zajęcia już od 5 zł

Zwracamy się z prośbą do osób, które były świadkami wypadku w dniu 9.01.2013 r., około godz. 7.45 przy skrzyżowaniu ul. Armii Krajowej i ul. Słowackiego (obok przystanku autobusowego) w Tyczynie, o zgłoszenie się do najbliższej jednostki Policji w celu pomocy w wyjaśnieniu okoliczności i przebiegu zdarzenia. W szczególności poszukujemy osoby (kobiety), która tuż przed zdarzeniem przechodziła przez przejście (ubrana w kurtkę o wzorze zbliżonym do pasków lub cętek). Dziękujemy za pomoc.

Elżbieta Dobrzańska (mama poszkodowanego)

OGŁOSZENIA



Telefoniczna Informacja
Gospodarcza 194-34
Medyczna 194-39

szukasz informacji...
zadzwoń do "r-BIT-u"

AUTO-GAZ PROMOCJA!!!

CAR-GAZ

SEKWENCJA OD
1900ZŁ



MONTAŻ INSTALACJI GAZOWYCH, NAPRAWA, REGULACJA,
serwis. Auto-Alarmy, GPS, CB-Radia, Centralne Zamki. Sekwencja od 1900 zł. Rabaty przy większych zamówieniach.
Tyczyn, ul. Partyzantów 14, t. 796-310-941 (Kr-0621)



NZOZ

Centrum Rehabilitacyjno-Medyczne

REH-MEDIQ

w Tyczynie, ul. Orkana 5,
Tel. 17 866 15 10

ŚWIADCZENIA KONTRAKTOWANE PRZEZ

NFZ

Narodowy Fundusz Zdrowia

ZAKRES ŚWIADCZEŃ:

- **PORADNIA REHABILITACYJNA**
skierowanie od lekarza rodzinnego lub specjalisty
- **ODDZIAŁ REHABILITACJI DZIENNEJ**
(15 dni zabiegów po 5 dniennie) - skierowanie od lekarzy: rodzinnego, ortopedy, reumatologa, neurologa i rehabilitacji medycznej
- **PRACOWNIA FIZJOTERAPII**
(kinezyterapia, fizykoterapia, masaż)


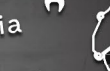






CZYNNE: PN- PT 10.00-18.00

www.rehmediq.pl

ELCAR

serwis samochodowy
Hermanowa 139
tel: 883 991 606



- < naprawy: 
- < bieżące 
- < zawieszania 
- < układów hamulcowych 
- < wymiana opon 
- < czyszczenie tapicerki samochodowej 
- < diagnostyka komputerowa 
- < serwis klimatyzacji 

GŁOS TYCZYNA

- miesięcznik. Redaguje Kolegium w składzie: Alicja Kustra - redaktor naczelny, Zofia Matys, Agnieszka Gulak, Ewa Kocur, Elżbieta Domino, Agnieszka Rożek-Janda, Tomasz Chlebek, Bogusław Sowa, Adam Janiec.

Wydawca: Urząd Miejski w Tyczynie przy współudziale Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury, Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej oraz Towarzystwa Miłośników Ziemi Tyczyńskiej.

Adres Wydawcy: Urząd Miejski, 36-020 Tyczyn, ul. Rynek 18, tel. (17) 22-19-310, e-mail: glostyczyna@tyczyn.pl; www.tyczyn.pl

Skład i łamanie: Pracownia Komputerowa Urzędu Miejskiego w Tyczynie. Druk: Drukarnia „Kolor”, Tyczyn, ul. Kościuszki 4a, tel. (17) 22-99-345. Wydawca zastrzega sobie prawo skracania i adustacji publikowanych tekstów oraz korespondencji, a także opartywania ich własnymi tytułami. Wydawca nie zwraca niezamówionych materiałów i nie odpowiada za treść ogłoszeń. Poglądy wyrażane w artykułach są poglądami ich Autorów, a nie Wydawcy.

ISSN 1231-4609

Klasa III C

Od lewej stoją:

Adrian Michałek, Adrian Stanisławczyk, Szymon Ślęczka, Piotr Kuś, Dominik Szela, Hubert Rybka, Adrian Rokitowski, Patryk Leniart, Kamil Kozubek, Sebastian Ochał, Piotr Mazur, Damian Skoczylas, Radosław Kotula, Patryk Słowik, Kamil Olszański, Jakub Gibała, Mirosław Kocur, Karol Graboś, Krystian Ruszała, wych. klasy mgr Wiesław Dziura;

Od lewej siedzą:

Ewelina Krupa, Aleksandra Krztoń, Karolina Baran, Agata Rzeszutko, Karolina Ligęza, Aldona Zielińska, Paulina Kościótek, Martyna Konkol, Karolina Fiśkiewicz.



Klasa III D

Od lewej stoją:

Arkadiusz Janusz, Patryk Tendelski, Jakub Sikora, Kamil Klęsk, Łukasz Surówka, Wiktor Puzio, Hubert Kuryś, Mateusz Leniart, Damian Zawito, wych. klasy mgr Agnieszka Szopa;

Od lewej siedzą:

Paulina Kaplika, Monika Bomba, Natalia Zawito, Mariola Koń, Kamila Płodzień, Anna Pluta, Ewelina Janda, Karolina Grządziel, Angelika Kudła, Monika Nazimek, Paulina Klimasz, Klaudia Kozicka, Ewelina Lisek, nieobecny Marcin Czekański



*Program artystyczny w wykonaniu
uczniów Publicznego Gimnazjum
im. Jana Pawła II w Tyczynie*



Klasa III E

Od lewej stoją:

Marcin Kuśnierz, Mateusz Smoliński, Patryk Przyboś, Paweł Kura, Karol Borowiec, Sebastian Zembroń, Dawid Prędkie, Maksymilian Rysz, Tobiasz Szura, Karol Wróbel, Grzegorz Nowak, Krzysztof Nawrot, Kamil Surówka,

wych. klasy mgr Bartłomiej Prokop;

Od lewej siedzą:

Aleksandra Kurda, Elżbieta Szura, Julia Tarcewska, Klaudia Wiczerzak, Karolina Zagórska, Paulina Szczepańska, Aleksandra Pawlik, Karolina Szczoczarz, Martyna Kłos, Beata Szymkiewicz.

